

Wyjęli mu z głowy 10-centymetrowy

GWÓŹDŹ

PRACOWNIK JEDNEJ Z OKOLICZNYCH FIRM BUDOWLANYCH PRZEZ PRZYPADEK ZOSTAŁ „POSTRZELONY” GWÓŹDZIARKĄ. SAMODZIELNIE ZSZEDŁ JESZCZE Z DACHU, PO CZYM TRAFIŁ NA STÓŁ OPERACYJNY W KALISZU.

s. 5



GAZETA Jarocińska

1990-2015
25
LAT

Nr 27 (1290) 30 czerwca 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Pożar szalał 7 godzin

W budynku kotłowni byłych zakładów produkcyjnych Lenwit w Witaszyczkach wybuchł pożar. Z szalejącym żywiołem walczyło 15 zastępów straży.

s. 4

POWIAT

Martuzalski musiał czekać na ślubowanie

s. 10

JAROCIN

Gmina pożyczy 45 milionów

s. 3

JARACZEWO

Czekali osiem miesięcy aż naprawią drogę

s. 14

KOTLIN

Po wybuchu gazu mieszkają w chlewie

s. 8-9



Fot. Elżbieta Rzepczyk

NOWE MIASTO

Złodzieje grasują w biały dzień

s. 5

ŻERKÓW

Owacja na stojąco za budżet

s. 9

Jurapark zachwycił „piątkowiczów”

s. 1m i 5m



A to ci dopiero!

- Gmina mogłaby sobie pozwolić na wyemitowanie obligacji w trzykrotnie wyższej kwocie - oceniła skarbniczka gminy Agnieszka Stachowiak. Radni pytali ją o wpływ zadłużenia miasta kwotą 45 mln zł na jego zdolność inwestycyjną w przyszłości. A to ci dopiero! Byłem tą wypowiedzią zdumiony. W ostatnich miesiącach słyszałem z ust działaczy „Ziemi Jarocińskiej” wiele słów ostrej, a chwilami wręcz brutalnej krytyki poprzedniego burmistrza Stanisława Martuzalskiego. Nie sądziłem, że pozostawił on gminne finanse w tak dobrej kondycji!



PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

Sytuacja z obligacjami, ta aura tajemniczości, choć kuriozalna, to nie powinna specjalnie dziwić. Wszak nie pierwszy raz w tej kadencji burmistrz samodzielnie podjął jakąś decyzję, radni z jego ugrupowania w pełni go poparli, a pozostali radni próbowali doprowadzić do polemiki, która i tak niczego nie zmienia. I koło się zamyka. Pozostaje tylko czekać, aż władza uchyli rąbka tajemnicy i łaskawie wyjawy mieszkańcom, na co chce wydać grube miliony, które trzeba będzie spłacać przez prawie 10 lat.

Z PRZYMURZENIEM OKA...



WSPOMINAJĄ DOBRE KOTLIŃSKIE CZASY

- To było 36 lat temu. Przyszedłem wtedy do urzędu w Kotlinie, a Walenty Kwaśniewski był szefem służby rolnej - wspomina Alicja Staniszweska, zastępca kierownika Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w Starostwie Powiatowym w Jarocinie. - Był moim nauczycielem i mentorem. To od niego nauczyłam się pracy i logicznego myślenia. Dużo mu zawdzięczam. Zawsze będę o tym

pamiętała - wyznaje.

Alicja Staniszweska nigdy nie ukrywała sympatii do byłego wójta Kotlinia, który jest radnym powiatowym. I to właśnie na posiedzeniach rady mają okazję się spotkać, bo urzędniczka uczestniczy w nich z tytułu wykonywanych obowiązków służbowych. W przerwach obrad rozmawiają na różne tematy. Najczęściej jednak wspominają „stare, dobre kotlińskie czasy”.

(ann)

RADNA ULEGŁA UROKOWI KOLEGI

Nieustanne zmiany w koalicji rządzącej powiatem - obejmowanie funkcji, późniejsze rezygnacje, wybory, zmiany składów - powodują, że sami radni już się w tym gubią. Na ostatnim posiedzeniu z członkostwa w komisji rewizyjnej zrezygnował Leszek Bajda. Przewodnicząca gremium kontrolnego rady powiatu Bronisława Włodarczyk chcąc odnieść się do tego faktu, zaczęła swoją wypowiedź od słów: - W związku

z rezygnacją pana radnego Przemysława Franczaka... Kiedy pozostali radni zaczęli protestować i wyprowadzać koleżankę z błędu, radna Włodarczyk dyplomatycznie wybrnęła z sytuacji, mówiąc: - Oczarował mnie pan Franczak, a że siedzi naprzeciwko mnie, to uległam jego urokowi. Co zostało skwitowane gromkim śmiechem pozostałych uczestników posiedzenia.

(ann)

KLAUN KAZAŁ KRZYCZEĆ DZIECIOM, ŻE KOCHAJĄ ADAMA

Festyn zorganizowany przez Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego ściągnął prawdziwe tłumy [wideorelacja na jarocinska.pl]. Najmłodsze dzieciaki zabawiła para klaunów. Czy ktoś postanowił wykorzystać okazję, do promocji władz miasta? Oficjalnie nic o tym nie wiadomo, ale kamera portalu wychwyciła ciekawy moment. Oto klaun wychodzi przed grupę dzieci. Części z nich towarzyszą rodzice. - Teraz sobie krzykniecie dzieciaki: „Adam kochamy Cię!” I zdradzę wam kolejny prezent - zachęca jeden z błaznów, a cała grupa

dzieci powtarza: „Adam kochamy Cię”. - Kochani specjalnym rozporządzeniem pan burmistrz od jutra wprowadza wakacje. Nie musicie chodzić ani do szkoły, ani do przedszkola. Chcecie? - Taaaa - słychać z publiczności.

Widać władza inwestuje w kolejne pokolenia. Czyżby ktoś chciał przy okazji poprawić wizerunek nadszarpnięty oświatowymi likwidacjami? Tak czy inaczej, parafrazując znane powiedzenie: czym skorupka za młodu nasiąknie, to na starość przy urnie wybierze?

5 TOP czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Pożar! Kłęby dymu widać z kilku kilometrów [ZDJĘCIA + WIDEO]



2. Zderzenie dwóch samochodów w Wilkowyci [WIDEO]



3. Likwidacja kolejnych szkół w Jarocinie? „Sytuacja jest nieciekawa”



4. Nieoczekiwana decyzja w sprawie straży miejskiej



5. W szpitalu zerwała się winda. Dwie osoby ranne



OGŁOSZENIE



UWAGA ZMIANA !

Z dniem 1 lipca Biuro Obsługi Strefy Płatnego Parkowania zostanie przeniesione do siedziby ZUK Sp. z o.o. znajdującej się na ulicy Kasztanowej 18 (Budynek na Targowisku Miejskim)

Tel. 62 747 36 80, Fax 62 747 90 33, e-mail: biurostrefy@zuk-jarocin.pl



NASZE SONDY

Czy nasze samorządy powinny wydawać pieniądze na łącznik dróg krajowych?

34% TAK
64% NIE
2% NIE MAM ZDANIA

Oddano 310 głosów

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty



JAROCIN

Gmina pożyczy 45 mln zł. „Niezbędne dla rozwoju”

► Rada Miejska w Jarocinie większością głosów wyraziła zgodę na emisję przez gminę Jarocin obligacji w wysokości 45 mln zł. Emocje wywołała nie tyle kwota, ile cel, na jaki pożyczone środki mają zostać przeznaczone.



Radni większością głosów zdecydowali, że gmina Jarocin zadłuży się na kwotę 45 mln zł poprzez emisję obligacji

W budżecie gminy na 2015 rok emisję obligacji na kwotę 7 mln zł zaplanował jeszcze poprzedni burmistrz. Żeby zrealizować zaplanowane inwestycje, obecny władz postanowił zwiększyć tę kwotę do 10 mln. Poza tym, w 2016 roku gmina wyemituje kolejne 15 mln zł papierów wartościowych, a w 2017 - następne 20 mln. Spłata zobowiązań będzie rozłożona na lata 2019 - 2028. „Obligacje komunalne w swej istocie spełniają funkcję kredytu, jednak są dla gminy bardziej korzystne niż tradycyjny komercyjny kredyt bankowy. (...) Emisja obligacji komunalnych zapewnia środki niezbędne dla dalszego rozwoju Gminy Jarocin” - napisał burmistrz Adam Pawlicki w uzasadnieniu do uchwały.

Radni omawiali temat obligacji częściowo podczas piątkowego posiedzenia komisji rozwoju. O bardziej szczegółową analizę pokusili się zaś w gronie komisji budżetu, która zebrała się w poniedziałek, tuż przed sesją. - Nie wiemy, jakie zadania mają być realizowane z tych środków w 2016 i 2017 roku - zwrócił uwagę radny Ryszard Kołodziej z PSL-u. - Te środki zostaną wydane na inwestycje. A na jakie inwestycje? O tym radni przesądzą we wrześniu, uchwalając plan inwestycyjny - odparł wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz i wypomnił swojemu przedmówcy, że ten w poprzednich latach nie protestował, kiedy gmina emitowała obligacje. Te wycieczki personalne nie spodobały się doświadczonemu radnemu. - Pani Witosławie Gibasiewicz, niech pan nie zapomina, że pan tu jest tylko zastępcą burmistrza. Proszę zająć w zakresie swoich kompetencji, bo na pewno nie ma tam recenzowania zachowań i wypowiedzi radnych - przywołał wiceburmistrza do porządku. Jeszcze dalej poszedł klubowy kolega Kołodzieja. - Nie chciałem wracać do przeszłości, ale skoro pan

takie uwagi kieruje, to przypomnę - pan uciekł jak nie powiem jaki zwierzątek do Odolanowa i dobrze wiemy, co tam się dzisiaj dzieje (w ostatnich miesiącach media regionalne donosiły o poważnym zadłużeniu miasta, w którym wiceburmistrzem w ostatniej kadencji był właśnie Gibasiewicz - przyp. red.). Żebyśmy nie mieli powtórek w Jarocinie. Ale do rzeczy - najpierw powiedzmy sobie, jakie inwestycje chcemy zrobić, a potem zabezpieczmy na te cele środki. Nie na odwrót. Ja jako radny chcę wiedzieć, na co gmina wyda 45 mln zł - oczekiwał Marcin Półrolniczak.

- Zadłużamy się i nie wiemy na co - wtórowała mu radna Lidia Czechak z PiS-u. Takie głosy nie zrobiły większego wrażenia na wiceburmistrzu. - To państwo zadecydujecie we wrześniu, na co te środki przeznaczyć. Musicie mieć świadomość, że przy emisji obligacji pod koniec roku, to bank dyktuje warunki. Natomiast teraz jest czas optymalny, bo to gmina może dyktować warunki bankowi. Jarocin niemal co roku emitował obligacje i taka emisja w cyklu rocznym jest droższa, aniżeli w cyklu trzyletnim. To najtańszy pieniądź, jaki możemy pozyskać - tłumaczył Gibasiewicz. Podkreślił też, że niebawem ruszą konkursy na pozyskanie pieniędzy unijnych. Żeby maksymalnie z nich skorzystać, gmina musi zapewnić sobie środki na wkład własny.

Ostatecznie uchwała o emisji obligacji została przyjęta większością głosów. „Za” byli wszyscy obecni na sali obrad radni „Ziemi Jarocińskiej” oraz niezrzeszeni Zdzisław Wojciechowski i Tadeusz Kuberka. Od głosu wstrzymali się Marcin Półrolniczak (PSL) i Lidia Czechak (PiS). „Przeciw” zagłosowali Ryszard Kołodziej i Katarzyna Szymkowiak (oboje PSL).

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

Wywiad z WOJCIECHEM WISZNIEWSKIM - prezesem ZGO Nova

W ubiegłym tygodniu gmina Jarocin podpisała z firmą ZGO-NOVA umowę na odbiór od mieszkańców odpadów komunalnych. O tym, jakie wiąże się z tym zmiany dla mieszkańców, rozmawiamy z prezesem spółki Wojciechem Wiszniewskim.

Co spowodowało, że ZGO-NOVA złożyła na tyle korzystną ofertę, by gmina w wyniku przetargu zdecydowała się na współpracę właśnie z tą firmą?

Właściwa kalkulacja. Nic więcej. Jednak aby dokonać właściwej kalkulacji, trzeba było wnikliwie przeanalizować zapisy specyfikacji przetargowej. A to nie jest już zasługa jednego człowieka. To już zasługa całego zespołu tworzącego ZGO-NOVA. Dla nas wszystkich złożenie najkorzystniejszej oferty to ogromna satysfakcja i powód do dumy. Uehonorowanie naszej ciężkiej pracy.

Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina, w towarzystwie Agnieszki Stachowiak, skarbnika gminy, oraz pan, jako osoba reprezentująca „ZGO-NOVA” Sp. z o.o., podpisaliście 19 czerwca umowę na odbiór odpadów komunalnych z gminy Jarocin. Czy zmiana operatora odpowiedzialnego za odbiór odpadów zmieni coś w codziennym życiu mieszkańców? Kiedy zmiany wchodzą w życie?

Zanim odpowiem pani na pytanie, chciałbym przypomnieć, że domeną ZGO-NOVA jest to, iż zawsze wychodzimy na spotkanie z klientem, szukając najbardziej alternatywnych i najbardziej korzystnych rozwiązań. Ponad dwa lata temu byliśmy w Jarocinie wiodącą spółką świadcząca kompleksowe usługi komunalne. Poprzez wysoki standard usług, nasza obecność w Jarocinie rozpoczęła wyznaczanie nowego trendu komunalnego, co odbyło się z korzyścią dla z nas wszystkich. Tak więc odpowiadając na pani pytanie, czy zmiana firmy wywozowej w Jarocinie coś zmieni? Tak, zmieni. Wracamy do Jarocina z jeszcze większym doświadczeniem, a wraz z nami powróci profesjonalizm i rzetelność świadczonych usług. Gwarantuję, że będzie to zmiana bardzo widoczna. Natomiast zgodnie z zapisami przetargowymi, zmiana firmy wywozowej nastąpi z początkiem miesiąca. Zgodnie z rozstrzygniętym przetargiem od 1 lipca ZGO-NOVA będzie odpowiedzialna za właściwy odbiór odpadów komunalnych. Poprzez zawirowania w ostatnich dniach, związane chociażby z odbiorem od mieszkańców gminy Jarocin pojemników na odpady przez obecnego wykonawcę, dokładamy wszelkich starań, aby pomóc zminimalizować jakiegokolwiek negatywny skutki adaptacyjne. Przekazuję pani tę deklarację z pełnym przekonaniem, że nie jest to retoryka medialno-marketingowa, a realna deklaracja włączenia się do podejmowania stanowczych

decyzji służących lepszemu zorganizowaniu gospodarki odpadami w gminie Jarocin.

Ponad 2200 mieszkańców naszej gminy otrzymało pisma, że pomimo obowiązującej umowy na odbiór odpadów komunalnych do dnia 30 czerwca 2015r., konsorcjum firm Remondis Sanitech oraz Eko-Eltrans z dniem 15 czerwca rozpocznie odbiór bezpłatnie użyczonych pojemników. Decyzja na szczęście kilka dni później została zmieniona, i mieszkańcy zostaną pozbawieni pojemników dopiero w lipcu.

Rzeczywiście, zamieszanie, jakie się pojawiło podczas przekazania tej informacji, mogło zrodzić domysły o zbliżającym się widmie drugiego Neapolu. Zapewniam, że tak jak 15 czerwca, tak samo i w dniu dzisiejszym jesteśmy przygotowani technicznie i logistycznie. Nie dopuścimy do sytuacji, aby którakolwiek nieruchomości pozostała bez pojemnika. Wystarczy kontakt osobisty lub telefoniczny celem ustalenia wszystkich szczegółów, i każdy mieszkaniec godzący się na proponowaną przez nas formę współpracy otrzyma pojemnik. Zależy nam na sprawnym działaniu i płynnej wymianie operatora zajmującego się obecnie odbiorem odpadów komunalnych na terenie gminy Jarocin, bez jakiegokolwiek szkody dla mieszkańca. Chociażbyśmy nie byliśmy uprawiać, co niestety mieliśmy okazję zaobserwować wcześniej. Najważniejszą informacją dla wszystkich osób posiadających pojemniki użyczone, jest taka, iż konsorcjum firm Remondis Sanitech oraz Eko-Eltrans będzie zabierać pojemniki w lipcu, po pierwszym odbiorze ZGO-NOVA. Najprawdopodobniej za naszymi śmieciarkami będą poruszały się pojazdy konsorcjum zbierające opróżnione pojemniki. Wszystkim mieszkańcom, którzy pozostaną bez pojemnika w lipcu, rekomenduję, aby już wcześniej zaopatrzyli się w dodatkowy pojemnik i nie czekali do ostatniej chwili. Unikną w ten sposób ewentualnych problemów związanych z nagłym brakiem pojemnika na odpady, bo jeśli odbiór będzie w piątek, to do poniedziałku mogą wówczas zostać bez pojemnika.

Teraz to mieszkaniec musi sam zaopatrzyć się w pojemnik na śmieci. Zgadza się. Ze względu na systematykę ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawodawca nakłada na właściciela nieruchomości obowiązek wyposażenia swojej nieruchomości w pojemnik na odpady. Poza regulacjami wprowadzonymi przez ustawodawcę, w specyfikacji przetargowej na odbiór odpadów komunalnych z gminy Jarocin wskazane jest, że wykonawca powinien pośredniczyć w zakupie bądź dzierżawie pojemników na odpady. W naszej ofercie posiadamy pojemniki nowe i używane.

Ceny są zróżnicowane. Pojemnik 120 litrowy to wydatek rzędu 110 złotych. Jeżeli ktoś nie jest zainteresowany kupnem pojemnika, oferujemy również ich dzierżawę w bardzo atrakcyjnych cenach. Wszelkich informacji udzielamy w siedzibie spółki na ul. Kościuszki 21 A w Jarocinie lub telefonicznie pod specjalnie dedykowanym dla mieszkańców gminy Jarocin numerem 519 317 850.

Na co zatem należy zwracać uwagę przy zakupie pojemnika? Proszę mi powiedzieć, tak czysto teoretycznie, jeżeli za rok zmieni się ponownie wykonawca odpowiedzialny za wywóz odpadów, to czy wówczas znowu trzeba będzie na nowo zaopatrzyć się w pojemniki?

I tak, i nie. To wszystko zależy od tego, jaki pojemnik się posiada. Pojemniki, które my sprzedajemy lub dzierżawimy, to standaryzowane pojemniki wykonane z wysokogatunkowego plastiku w technologii ekologicznej, posiadające nawet możliwość recyklingu. Nasze pojemniki dostosowane są do każdego typu śmieciarki, i nie ma takiej możliwości, aby nie pasowały do wrzutnika innej firmy wywozowej. Zapewniam że 100% stanowczością o ich właściwym przeznaczeniu. Nie mogę jednak tego powiedzieć o pojemnikach sprzedawanych w ostatnich tygodniach w Jarocinie przez nieznane osoby. Sprzedawane są pojemniki na śmieci, a w rzeczywistości są to pojemniki przeznaczone do domowej segregacji odpadów. Mieszkańcy są kłamliwie zapewniani o ich wytrzymałości i właściwym zastosowaniu. W przypadku stwierdzenia przez nasze brygady wywozowe wspomnianej niezgodności, pojemniki takie, niestety, nie będą opróżniane. Sugeruję zatem dwa razy się zastanowić przed zakupem pojemnika z niewiadomych źródeł. Jest wiele wiarygodnych sieci handlowych prowadzących sprzedaż pojemników, w których za okazaniem paragonu będzie można w razie stwierdzenia niezgodności taki pojemnik zwrócić. Przy dokonanych zakupach z nieznanego źródła, takiej możliwości na pewno nie będzie.

A co z osobami starszymi i pomocą dla nich? Przewidujecie jakieś udogodnienia?

Cieszę się, że pani o to pyta. Przy zakupie bądź dzierżawie pojemnika, nie zostawiamy ich samych z problemem dostarczenia takiego pojemnika do domu. Służąc pomocą, oferujemy usługę transportową. Mając również świadomość wiążącą się z problemami, jakie dotyczą wystawienia zapelnionego pojemnika przed posesję przez osoby starsze, mamy dla nich również w ofercie usługę dodatkową, związaną z wystawianiem pojemnika przed posesję. Wszelkich informacji udzielimy oczywiście telefonicznie.

POJEMNIKI NA ODPADY Sprzedaż i dzierżawa

Konkurencyjne ceny!
Wysoka jakość oferowanych produktów



ul. T. Kościuszki 21A, 63-200 Jarocin, tel.: 519 317 852, 62 594 26 72
www.zgo-nova.pl, biuro@zgo-nova.pl



WIEŚCI KRYMINALNE

► Z promilami za kierownicą

I promil alkoholu stwierdzono w organizmie Adama W. z gm. Jarocin. Nietrzeźwego kierowcę citroena jumpera zatrzymano na ul. Brandowskiego w Wilkowie 24 czerwca o godz. 18.40.

20 czerwca w Nowym Mieście miejscowy dzielnicowy zatrzymał 59-letniego motorowerzystę. Mieszkaniec gm. Nowe Miasto nadmuchał 0,4 promila alkoholu.

► Seniorzy stracili 30 tys. zł

Trzy nieznane osoby weszły do domu starszego małżeństwa w Chociczy (gm. Nowe Miasto). Obcy wykorzystali niedołężność 85-latków i zrabowali im 30 tys. zł. Kradzieży dokonano 24 czerwca w ciągu dnia. - *Z uwagi na wiek pokrzywdzeni nie potrafili opisać złodziei. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie* - mówi asp. sztab. Michał Szymurski z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

► Jechał motorowerem po chodniku

Mandatem karnym zakończyła się piątkowa przejażdżka dla jarocinianina, który motorowerem jechał po chodniku na al. Niepodległości w Jarocinie.

► Zderzyli się lusterkami i dostali mandaty

26 czerwca na ul. Zakrzewskiej w Golinie mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego kierujący oplem vectrą podczas nieprawidłowego wymijania zderzył się lusterkiem z peugeotem 307, którym jechała mieszkanka powiatu krotoszyńskiego. Oboje kierujący dostali mandaty.

► Koliduje z mandatami

23 czerwca na drodze krajowej nr 11 pomiędzy Witaszycami a Witaszyczkami doszło do kolizji. Kierujący renault kangoo najechał na tył mazdy, którą jechała mieszkanka Jarocina. Sprawca został ukarany mandatem.

24 czerwca na ul. Zakrzewskiej w Golinie kierujący hyundaiem, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwka volkswagenem, za którego kierowcą siedział mieszkaniec gm. Żerków. Mieszkaniec gm. Jarocin za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem.

► Nie mógł się zdecydować, gdzie skręcić

Dwie osoby trafiły do szpitala po wypadku, do którego doszło 22 czerwca wieczorem na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie. - *25-latek z gminy Jarocin kierujący volkswagenem passatem najpierw chciał skręcić w prawo, a potem w lewo i w tym czasie zderzył się z jadącym renault laguną. Do szpitala trafiły trzy osoby: kierowca volkswagena, 33-letnia kierowca z gminy Jarocin oraz pasażerka laguny. Po badaniach okazało się, że hospitalizacji wymagała pasażerka laguny* - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

(era)

► SPALIŁA SIĘ NIECZYNNA KOTŁOWNIA W WITASZYCACH

Pożar szalał 7 godzin



Strażacy gasili płonący budynek z podnośników hydraulicznych



Pożarem był objęty cały budynek nieczynnej kotłowni

Stup dymu było widać z kilku kilometrów po tym, jak wybuchł pożar w budynku kotłowni byłych zakładów produkcyjnych Lenwit w Witaszyczkach. Z sąsiadującym żywiołem walczyło 15 zastępów straży pożarnej.

W piątek rano dyżurny straży odebrał zgłoszenie o pożarze w byłym zakładzie Lenwit. Płonął budynek zakładowej kotłowni przeznaczonej do rozbiórki. W obiekcie wycinano elementy metalowe. Osoby pracujące w kotłowni opuściły ją jeszcze przed przybyciem straży.

Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, ogień objął całe wnętrze budynku wraz z drewnianą konstrukcją dachu pokrytego kilkunastocentymetrową warstwą papy. - *Wewnątrz obiektu paliły się beczki oraz pojemniki wypełnione czystym nasączonym substancjami ropopochodnymi* - relacjonuje bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. W budynku znajdowały się butle acetylenowa, tlenowa oraz z gazem propan butan, które schładzano cały czas, ponieważ było zagrożenie rozszczelnieniem i wybuchem.

Żywioł strażacy gasili wodą i pianą. Część działań ratunkowych musieli prowadzić z podnośników hydraulicznych. - *Dla zachowania bezpieczeństwa ratowników dokonano rozbiórki nadpalonej i niestabilnej drewnianej konstrukcji poszycia dachu* - informuje oficer prasowy.

Przyczyną zdarzenia była nieostrożność przy wykonywaniu prac rozbiórkowych. W prawie siedmiogodzinnej akcji uczestniczyło 15 zastępów straży, 82 strażaków. Straty szacowano na około 100 tys. zł. Wartość uratowanego mienia wyceniono na 5 mln zł.

Policja zatrzymała ruch kołowy na drodze, aby umożliwić strażę sprawniejsze dowożenie wody. Na miejsce zdarzenia przyjechały władze gminy Jarocin na czele z burmistrzem Adamem Pawlickim. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał czasową decyzję zakazu użytkowania budynku.

(era)

Za pomocą magnesu oszukiwał tachograf. Zapłaci 2 tys. zł

2 tys. zł musi zapłacić 55-letni kierowca ciężarówki, który „oszukiwał” tachograf. Niedozwolone urządzenie wykryli nasi policjanci w czasie kontroli.

Jarocińscy funkcjonariusze systematycznie prowadzą działania Bus & Truck, które mają na celu ujawnianie wykroczeń wśród kierujących samochodami ciężarowymi i autobusami oraz wykrywanie nieprawidłowości w stanie technicznym pojazdów. - *Podczas jednej ze służb policjanci jarocińskiej drogówki patrolując krajową „11” w Jarocinie około godz. 23.00 zatrzymali do kontroli kierowcę ciągnika siodłowego marki Volvo wraz z naczepą typu cysterna* - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - *W czasie kontroli okazało się, że kierujący zestawem, 55-letni mężczyzna, używa niedozwolonego urządzenia w postaci magnesu przyłączonego do impulsatora* - dodaje funkcjonariuszka. Skutkowało to tym, że tachograf pod jego wpływem nie rejestrował przebytej drogi i podczas jazdy wykazywał postój pojazdu.

Kierowcę ukarano mandatem w wysokości 2 tys. zł

(era)

Przypadkowy przejezdny odnalazł zaginioną staruszkę

Los 96-letniej mieszkanki gm. Nowe Miasto nie był obojętny przypadkowemu kierowcy.

W czwartek średzka policja otrzymała zgłoszenie o zaginięciu seniorki. - *96-latką wyszła z domu, nie podając, gdzie idzie. Z przekazanej przez rodzinę informacji wynikało, że wcześniej*

nie zdarzały się takie sytuacje - relacjonuje asp. sztab. Michał Szymurski, z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Zanim jeszcze średzka policja rozpoczęła poszukiwania, to już otrzymała informację, że kobieta odnalazła się w sąsiedniej gminie Książ Wielkopolski. Widok

samotnie idącej drogą starszej kobiety zaniepokoił jednego z przejeżdżających kierowców. - *Mężczyzna zabrał 96-latkę do swojego pojazdu i zawiadził do Ośrodka Pomocy Społecznej w Książu Wielkopolskim* - informuje policjant.

Pracownicy placówki szybko o sprawie poinformowali policję.

(era)

Policja nie znalazła kierowcy, który potrafił psa

Policji nie udało się ustalić kierowcy, który potrafił psa w Wilkowie.

O sprawie pisaliśmy na początku maja. Na przejściu dla pieszych przy ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie potracono psa. W pobliżu poranionego czworonoga leżała jarocińska tablica rejestracyjna. Po mocno pokiereszowane zwierzę przyjechali pracownicy Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Radlinie. Psa nie udało się uratować. Kierownik schroniska sprawę zgłosił na policję. Jakiego wyniku policyjnego postępowania? Sprawa

zakończyła się odmową wszczęcia. Policji nie udało się ustalić kierowcy, który potrafił zwierzę. - *Nie było możliwe, aby właścicielka pojazdu, którego tablicę znaleziono na drodze, potrafiła zwierzę. Ustaliśmy, że w porze zdarzenia była w pracy. Informację tę potwierdził pracodawca. Nawet nie zauważyła, że nie miała tablicy, dopóki nie przyjechali do niej policjanci* - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariuszom nie udało się także ustalić właściciela psa.

(era)

Wyjęli mu z głowy dziesięciocentymetrowy gwóźdź po trzygodzinnej operacji

► Dziesięciocentymetrowy gwóźdź utkwiał w głowie 30-latka z Jarocina podczas wypadku na budowie domu jednorodzinnego. Kaliscy lekarze usunęli go po trzygodzinnej operacji, ale poszkodowany nie odzyskał jeszcze pełnej sprawności.

Do nietypowego zdarzenia doszło na budowie domu jednorodzinnego w Raszewach (gm. Żerków). Prace na dachu wykonywali pracownicy jednej z jarocińskich firm. - *Nade mną stał kolega, podniosłem głowę, „gwóździarka” wystrzeliła i dostałem gwóździem w głowę* - opowiada poszkodowany jarocinianin. - *Nie straciłem przytomności. Sam zszedłem z dachu. Akurat na budowie był majster i szybko zawiadł mnie do szpitala do Jarocina, ale tam nie chcieli się podjąć operacji i przewieźli mnie do Kalisza. Głowę mi ogolili i od razu trafiłem na blok operacyjny. Byłem świadomy aż do operacji, która trwała ponad 3 godziny* - relacjonuje powoli 30-latek. Poszkodowany już

czuje się lepiej, ale nie odzyskał jeszcze pełnej sprawności. Teraz jest rehabilitowany, ponieważ ma lewostronny niedowład. - *Lekarze mówią, że jest nadzieja i będę chodził. Noga zaczyna pracować. Kiepsko mówię. Teraz jest już coraz lepiej* - cieszy się jarocinianin.

Przy okazji podkreśla, że pracodawca interesuje się jego stanem zdrowia, odwiedza go w szpitalu. Podobnie postępuje kolega, któremu wystrzelił pistolet do wbijania gwóździ.

Od ponad trzech tygodni 30-latek przebywa w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu. - *5 czerwca pacjent trafił na neurochirurgię, a 15 czerwca został przekazany*

na rehabilitację. Aktualnie nie ma stanu zagrożenia życia, bo w przeciwnym razie nie byłby rehabilitowany. Uraz spowodował deficyty w motoryce mężczyzny - mówi Paweł Gawroński, rzecznik prasowy kaliskiego szpitala.

Sprawę badają Państwowa Inspekcja Pracy w Ostrowie Wielkopolskim i jarocińska policja. Funkcjonariusze mają wstępne ustalenia, jak doszło do zdarzenia. - *Dwóch pracowników znajdowało się na jednym poziomie. W pewnym momencie mężczyzna stojący z przodu potknął się, uderzył w kolegę, który stał za nim i miał w rękach pistolet do wbijania gwóździ, automatycznie nacisnął spust*

i gwóźdź utkwiał w głowie 30-latka - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Policjanci stwierdzili, że mężczyźni byli trzeźwi. - *My prowadzimy czynności pod kątem nieumyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu z art. 157 paragraf 3 kodeksu karnego* - mówi policjantka. Śledczy sprawdzają, czy feralnego dnia robotnicy pracowali w kaskach, czy posiadają uprawnienia do wykonywania prac na wysokościach.

Właściciel firmy, w której jest zatrudniony 30-latek, nie chciał z „Gazetą” rozmawiać na temat wypadku.

(era)

► NOWE MIASTO

Złodzieje grasują w biały dzień

W biały dzień w Chociczy okradzione zostało starsze małżeństwo.

Na ostatniej sesji radny Artur Borkowski zaapelował o zwiększoną czujność i wspólne dbanie o bezpieczeństwo. Nawiązał do tego, co wydarzyło się ostatnio w Chociczy - w biały dzień okradzione zostało starsze małżeństwo. - *Do południa, przy pełnych ulicach, przy ruchu samochodowym. Niestety, chodzą oszuści, złodzieje, nagabywacze. Weszli na bezczelnego do domu, w zwartej zabudowie domów jednorodzinnych* - mówił radny. Próbowano się też włamać do sklepu. - *Myszę, że dzieje się źle w naszej gminie, w naszych miejscowościach. Statystyki policyjne wyglądają dobrze, ale (...) powinniśmy mieć tę władzę bliżej nas, żeby tego porządku pilnowała, żeby to robiła dobrze* - stwierdził, nawiązując do przedstawionego na poprzedniej sesji sprawozdania z działalności policji. - *Przyjeżdżają też jacyś ludzie innej narodowości, po naszych miejscowościach chodzą, wchodzą do domów, handlują garnkami, sweterkami, kocami, rozwijają je przed domami. Za chwilę może być jeszcze gorzej* - ostrzegł.

Artur Borkowski zaapelował o to, by obecni na sali radni, sołtysi, urzędnicy przekazali te informacje sąsiadom oraz znajomym, aby zwrócili uwagę na bezpieczeństwo. - *Żeby zamykali drzwi, żeby funkcjonowała dbałość o bezpieczeństwo sąsiedzkie* - dodał.

(akf)

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

WEŹ UDZIAŁ W II EDYCJI KONKURSU GRANTOWEGO

„TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM”

Chcesz coś zmienić, poprawić, zorganizować w swojej okolicy?
Zgłoś swój projekt do konkursu i wygraj jeden
z 300 grantów w kwotach od 4000 zł do 10 000 zł!
Na zgłoszenia czekamy do 26 lipca 2015 r.



Szczegóły konkursu
bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

Organizatorem konkursu jest Fundacja Banku Zachodniego WBK we współpracy z Bankiem Zachodnim WBK S.A.

Projekty konkursowe przyjmowane są poprzez wypełnienie formularza internetowego na bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam, w terminie od 22 maja do 26 lipca 2015 roku. Granty przyznane zostaną instytucjom lub organizacjom społecznym o charakterze non profit, posiadającym osobowość prawną, nie są przyznawane podmiotom komercyjnym oraz indywidualnym osobom fizycznym. Regulamin oraz szczegóły konkursu „Tu mieszkam, tu zmieniam” – druga edycja są dostępne na stronach: bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam oraz fundacja.bzwbk.pl.

JAROCIN

Nie mają litości kierowcy dla burmistrza Jarocina. A w zasadzie do tego, jak parkuje swoje samochody. Zresztą nie tylko kierowcy. Po tym jak szefa gminy przyłapali strażnicy miejscy, policjanci wlepili mu mandat, fiat 500, którym jeździł, był bohaterem portalu społecznościowego, teraz przyszła pora na audi A8. „Wzorowe zatarasowanie przejazdu” - z takim komentarzem otrzymaliśmy zdjęcie auta burmistrza zaparkowane na ul. Wyszyńskiego w Jarocinie. Samochód sfotografował jeden z jarociniaków, który miał problem z wyjazdem z płatnego parkingu. Widać, że auto szefa gminy przekracza wyznaczoną linię. O sprawie informował portal jarocinska.pl.

Burmistrz lubi podkreślać, że prawo powinno obowiązywać wszystkich. Władze szczególnie. Co myśli o kolejnych zdjęciach swoich samochodów? - Skoro ktoś nie ma innego zajęcia, to co na to mogę powiedzieć? - odpowiada Adam Pawlicki i nie ukrywa poirytowania ciągłym obserwowaniem. - Jedni zajmują się rysowaniem moich samochodów na tym parkingu - audi jest porysowane ze wszystkich stron - drudzy fotografowaniem. Jak nie mają pomysłu na swoje życie, to zajmują się cudzym.

Mija kilka tygodni, a burmistrz po raz kolejny zostaje przyłapany na ul. Gołębiej (gdzie ma swoją kamienicę). Tym razem jego charakterystyczne audi stoi pod zakazem postoj. „Czy burmistrz jest służbą miejską?” - zastanawia się autor fotografii.

Zwiększenie liczby miejsc parkingowych w centrum było jednym z punktów programu, z którym Pawlicki wygrał ostatnie wybory. Burmistrz niemal codziennie przekonuje się, że warto go zrealizować. Tymczasem coraz częściej widziany jest na mieście fiatem 126p. Czyżby chciał zmylić fotografujących go mieszkańców?

(nba)

Burmistrz źle parkuje, lud fotografuje, a czasami... rysuje

■ Fiat w poprzek, audi pod zakazem, fiat niezgodnie z przepisami, audi blokujące przejazd. Nie ma tygodnia, by ktoś nie uwiecznił wyczynów parkingowych burmistrza Jarocina. - Jak nie mają pomysłu na swoje życie, to zajmują się cudzym - odcina się Adam Pawlicki i dalej łamie przepisy.



OGŁOSZENIE

INTERWENCJA

(62) 332 20 33



Mocno spóźnione faktury za prąd

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniowała mieszkanka Chrzana (gm. Żerków). Nasza czytelniczka twierdziła, że nie może się doprosić od stycznia o fakturę za energię elektryczną. - Dzwońłam tam siedem razy, za każdym razem odbiera ktoś inny. Wczoraj - 17 czerwca - po raz trzeci była spisywana notatka. Byłam w punkcie Energi w Jarocinie, w którym nie mogą nic zrobić. Ostatnia moja faktura była za okres rozliczeniowy od 19 listopada do 25 stycznia. Średnio płaćłam 220 zł. Ciekawe, ile teraz zapłacę? - skarży się Sylwia Jasińska. Opowiada, że w styczniu okazało się, że inkasent nie mógł odczytać licznika, bo zepsuł się wyświetlacz. - Od momentu wymiany licznika zaczęły się wszystkie problemy. Inkasent przyszedł na końcu marca, odczyt niby był, ale został anulowany, ale nie wiadomo, dlaczego - relacjonuje czytelniczka.

Energa przyznaje, że nie wysłała Sylwii Jasińskiej dwóch faktur za okres od stycznia do maja 2015. - Po stronie naszej firmy wystąpił jednorazowy błąd

systemu billingowego związany z wymianą licznika w lutym, który spowodował zarówno nieterminowe wystawienie faktur, jak i brak możliwości naprawienia sytuacji od razu po interwencji klientki na infolinii. Serdecznie przepraszamy klientkę za te problemy - wyjaśnia Jakub Dusza z Biura Prasowego Grupy Energa. Informuje, że spółka kilka dni temu wystawiła i wysłała do naszej czytelniczki dwie faktury dotyczące wspomnianego okresu z terminem płatności przypadającym na 6 lipca. - Z uwagi na to, że płatność skumulowała się z powodu naszej winy, rozłożymy płatność na raty, jeśli klient wyrazi takie życzenie - zaznacza przedstawiciel spółki.

Sylwia Jasińska potwierdza, że dostała tak długo wyczekiwane rachunki. Dotarły do niej 23 czerwca. Pierwsza faktura opiewa na kwotę 147,77 zł, a druga na 260 zł, które należy zapłacić do 6 lipca. - W końcu dostałam te faktury i wreszcie je zapłacę, ale jestem ciekawa, czy następny odczyt będzie tak jak ma być. Kogo stać, żeby za pół roku

placić za energię. Ja mam świadomość, że muszę, to zapłacić, bo ja ją zużyłam, ale powinien przychodzić co dwa miesiące - mówi mieszkanka Chrzana.

W redakcji interweniował jeszcze jeden czytelnik z gm. Żerków, który ostatnią fakturę otrzymał w marcu. Spółka poproszona o wyjaśnienie sprawy informuje, że „klient powinien otrzymać fakturę w maju, ale z powodu incydentalnego błędu systemu, firma musiała przesunąć rozliczenie klienta. Faktura została już wystawiona i wysłana do klienta”.

W ostatnich dwóch miesiącach do redakcji „Gazety Jarocińskiej” zgłosiło się kilka osób, które nie otrzymały faktury za prąd. Z czego wynikają problemy? Na infolinii Energi zamieszczono informację, że z powodów technicznych wysyła faktur dla klientów z okolic Kalisza, Elbląga, Olsztyna i Koszalina jest opóźniona. Spółka „prosi o oczekiwanie na korespondencję i przeprasza za utrudnienia”.

(era)

DEKORFARB

**WSZYSTKIE
FARBY ELEWACYJNE
- 23% VAT!**

MIESZALNIK 3000 KOLORÓW



Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6 (obok Komfortu)

► EGZAMIN GIMNAZJALNY NA TERENIE ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Ze „śmietanką” łatwiej o dobre wyniki

► Poznaliśmy wyniki tegorocznego egzaminu gimnazjalnego. Na terenie Ziemi Jarocińskiej bezkonkurencyjne okazało się Niepubliczne Gimnazjum im. T. Kościuszki w Jarocinie. - *Tylko chylić czoła przed panią dyrektor. Ale pamiętajmy, że bierze śmietankę z pozostałych szkół, bierze najlepszych uczniów. A reszta trafia do nas* - zwrócił uwagę Henryk Zieliński, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, najlepszej w tym roku publicznej placówki na terenie gminy Jarocin..

Tak naprawdę, chcąc wyciągać wnioski o stanie gminnej oświaty, nie należy brać pod uwagę dwóch szkół - Gimnazjum Społecznego oraz Niepublicznego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Jarocinie. Dlaczego? Bo trafiają do nich najlepsi absolwenci szkół podstawowych i reszta placówek ma niewielkie szanse na osiągnięcie podobnych wyników. Zwrócono na to uwagę podczas posiedzenia komisji w Jarocinie. - *Tam jest konkurs świadectw. Ja sobie wziąłem wyniki wybranych 10 uczniów z mojego gimnazjum, którzy ukończyli trzecią klasę ze świadectwem z paskiem. I co się okazało? Ta grupa osiągała wyniki z egzaminu na poziomie 90 %. Tak więc niczego nie ujmuję pani dyrektor (Hania Masłowska, szefowej gimnazjum im. T. Kościuszki - przyp. red.), ale nie patrzmy na to tylko przez pryzmat*

statystyk - apelował szef „jedynki”. Zwrócił też uwagę, że w jednej z klas w „jedynce” aż 17 uczniów pochodzi z rozbitych rodzin. - Zgadza się, że wrzucanie wszystkich średnich do jednego worka jest krzywdzące. Nasza szkoła ma zupełnie inną specyfikę. Trafiają do nas uczniowie, którzy chcą kontynuować edukację w liceum - odpowiedziała Masłowska. Biorąc pod uwagę jedynie placówki publiczne, w tegorocznej czołówce Ziemi Jarocińskiej uplasowało się po jednym gimnazjum z każdej gminy. Najgorzej tym razem wypadł egzamin w dwóch niepublicznych placówkach z gminy Jarocin. Nie musi to jednak oznaczać, że szkoła jest słaba. Dyrektorzy podkreślają, że z młodzieżą pracuje się coraz trudniej, a już najtrudniej jest zmusić do nauki kogoś, kto nie zamie-

rza się w szkole przemęczać. - *Moi uczniowie napisali na miarę swoich możliwości. Oczywiście wyciągamy wnioski z osiągniętych wyników i wdrażamy plan naprawczy* - mówił podczas komisji oświaty Rady Miejskiej w Jarocinie Marcin Frączczak, dyrektor Niepublicznego Gimnazjum w Prusach. Warto podkreślić, że prawie we wszystkich szkołach najlepsze wyniki osiągnięto z języków obcych. Młodzież ma z kolei problem z przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi. W większości placówek egzamin wypadł powyżej średniej całej Wielkopolski, choć nie może to być powodem do chluby - nasze województwo było w tym roku drugim najsłabszym w kraju.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Wyniki egzaminu gimnazjalnego w 2015 roku

GIMNAZJUM	część human.		część mat.-przyr.		język angielski		język niemiecki	
	j.pol.	hist.	mat.	przyr.	podst.	rozs.	podst.	rozs.
im. T. Kościuszki Jarocin*	82,88	81,79	71,74	74,68	86,53	77,5	98,6	94,67
Społeczne Jarocin*	63,7	67,82	67,52	57,52	86,42	69,85	68,33	57,5
Kotlin	56,76	59,3	56,91	49,7	68,72	88,67	57,23	34
Chocicza	62,5	71,13	50,72	52,67	84,63	67,95	44,19	-
nr 1 Jarocin	61	65	56	51	75	58	58	-
Jaraczewo	62,78	70,01	49,74	47,48	65,78	-	62	32,91
Rusko	58,85	65,97	48,37	48,51	71,92	48,08	59,64	37,28
Witaszyce	58,62	61,08	45,96	46,8	60,66	69,75	55,67	23,58
Golina*	63,8	60,9	52,3	46,5	56	30,40	50,3	40,5
nr 5 Jarocin	57,17	61,23	48,7	48,04	63,21	45,73	54,52	33,69
Nowe Miasto	55,27	60,05	42,55	46,29	55,85	69,33	50,5	19
Wola Książęca	57,83	61,29	44,39	43,2	49,28	-	59,67	39,22
Łuszczanów*	47,93	62,86	41	43,14	70,28	58,71	41	-
nr 3 Jarocin	57,55	59,36	37,5	39,66	69,61	51,3	57,3	26,5
Żerków	57,43	62,93	41,82	45,03	56,39	34,29	52,59	-
Wilkowyja	56	58,81	44,55	45,64	53,27	57,85	45,4	-
Cielcza	50,31	56,38	41,45	41,57	63,6	42,6	51,43	-
Potarzyca*	43,13	58,75	41,72	41,79	35	13,33	57,5	30
Prusy*	63,84	51,12	42,12	40,05	46,88	22,29	-	-
średnia woj. wielkopolskiego	59	63	47	49	65	47	55	35
średnia powiatu jarocińskiego	58,63	62,23	48,05	47,18	64,25	46,97	54,4	35,12

UWAGA W Niepublicznym Gimnazjum im. T. Kościuszki pisano także test z języka hiszpańskiego w części podstawowej z wynikiem 100%.
UWAGA Wyniki są wyrażone w procentach.
*gimnazja niepubliczne



Henryk Zieliński, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, był bardzo aktywny podczas spotkania z radnymi i wiceburmistrzem od oświaty

Wiceburmistrz nie chce oszczędzać. Chce racjonalizować wydatki

Dyrektorzy gimnazjów z gminy Jarocin byli gośćmi komisji oświaty rady miejskiej. Posiedzenie stało się dla Henryka Zielińskiego, dyrektorka „jedynki”, okazją do wyjaśnienia sobie pewnych spraw z wiceburmistrzem Robertem Kaźmierczakiem. Od kilku miesięcy wiceburmistrz Robert Kaźmierczak przedstawia gimnazjum nr 1 jako podręcznikowy przykład niegospodarnego zarządzania publiczną placówką oświatową. Dyrektorowi „jedynki” ze strony wiceburmistrza oberwało się już nie tylko na naszych łamach i w urzędowej broszurce oraz podczas publicznej debaty o oświacie, ale także w liście wysłanym do rodziców gimnazjalistów. Przyczyną tej sytuacji jest projekt arkuszy organizacyjnych, a konkretnie tworzenie zbyt mało liczebnych - zdaniem urzędników - oddziałów. - *Pan burmistrz pisze do rodziców: „Połączenie oddziałów nie przynosi oszczędności, ale pozwoli racjonalizować wydatki. Należy zaznaczyć, że tylko w gimnazjum nr 1 w Jarocinie tworzone są tak mało liczne oddziały (...) nie będzie w tej kwestii uprzywilejowania”. Panie burmistrzu - niesprawiedliwie - cytował podczas posiedzenia komisji Henryk Zieliński. Podkreślił dla przykładu, że w jednej z klas bardzo duża część uczniów pochodzi z „trudnych” środowisk, nierzadko posiadając opinie*

z poradni. Jego zdaniem przy dużej liczebności oddziału o takiej specyfice, praca z uczniami jest bardzo trudna. Robert Kaźmierczak tłumaczył, że na przykładowy 30-osobowy oddział gmina dostaje ok. 155 tys. zł subwencji oświatowej, podczas gdy utrzymanie takiego oddziału w „jedynce” kosztuje 208 tys. zł. - *Musimy więc mieć świadomość, że dokładamy tam po 50 tys. zł w skali roku do każdego 30-osobowego oddziału* - przedstawił swoje obliczenia wiceburmistrz. Dyrektor nie dał się jednak zbić z pantofelów. - *W efekcie pana działań przychodzą do mnie ludzie i pytają, co ja z tymi pieniędzmi robię. Współpracowaliśmy ze sobą przez 8 lat i współpraca układała się dobrze. (...) Uważam, że liczebność w klasach jest istotna i dobrze, że moi uczniowie mieli możliwość pracowania w mniejszych oddziałach. Być może to właśnie pomogło niektórym uczniom otrzymać przynajmniej promocję* - stwierdził dyrektor „jedynki”. Apelowal do wiceburmistrza, by nie sprowadzał publicznej oświaty w gminie do kwestii finansowych i oszczędności. - *Nie chodzi o to, by oszczędzać na oświacie, tylko żehy racjonalizować wydatki na oświatę* - bronił się Robert Kaźmierczak.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIE

**Salon
optyczny**

JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00

DO DRUGIEJ PARY
OKULARÓW SOCZEWKI
Z ANTYREFLEKSEM
GRATIS!

* PROMOCJA DOTYCZY SOCZEWEK MAGAZYNOWYCH

**KUPON
rabatowy** o wartości 100 zł *
na zakup soczewek
progresywnych
* PROMOCJA DZIAŁA W

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

► Kuchnię mają w prowizorycznej altanie, sypialnię w chlewie, a łazienkę w warsztacie. W takich warunkach mieszka rodzina Dostatnich z Racendowa, których dom został zniszczony podczas wybuchu gazu. Ubezpieczyciel nie chce wypłacić odszkodowania, bo uznał, że to „nie była eksplozja”.

Część ściany frontowej leciwego domu zabezpieczona jest niebieską folią. Na dachu brakuje dachówek. Na drewnianym płocie wisi żółta tabliczka z napisem „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony”. Po podwórzu biega duży bernardyn. Gospodyni wiąże psa na czas naszej wizyty. W oczu rzuca się od razu przyczepa campingowa. - Kupiliśmy ją, jak dostaliśmy pierwsze pieniądze z opieki społecznej. Synowie nie mieli gdzie spać - mówi Maria Dostania.

„To był chlew”

Razem z mężem wprowadza nas do pomieszczenia urządzonego w budynku inwentarskim. Idziemy przez drewnianą altanę, gdzie zrobili sobie kuchnię z piecem gazowym. W „pokoju” są trzy tapczany, meble, na środku stoi stół, a w kącie piec „koza”. - To był chlew. Zrobiliśmy sobie taki pokój. Bo gdzie mamy mieszkać? - pyta Mikołaj Dostatni, ocierając szybko łzy. Jego rodzina liczy 6 osób. - Tutaj śpi nas czterech. Ja, żona, syn i córka, a w campingu dwóch kolejnych synów - opowiada głowa rodziny.

Pod koniec kwietnia w domu Dostatnich wybuchła butla z gazem podczas wymiany, której próbowała dokonać 89-letnia Stefania Hudak, mieszkająca we frontowej części budynku. Obiekt nie nadaje się do zamieszkania, a powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wydał nakaz rozbioru. - Tutaj były gołe ściany, cegła i nic więcej. Położyłem posadzkę. Piętro chcemy podciągnąć, żeby do góry były jakieś pokoje - mówi gospodarz spoglądając na sufit, gdzie znajduje się charakterystyczny dla budynków inwentarskich tragarz. - Nie wiem, czy zdążę do zimy, czekam na projekt. Każdy urzędnik ma swój termin i nie idzie tego przeskoczyć - żali się pan Mikołaj. - To jest nierealne, aby odbudować dom. Tylko wójtowi tak się wydawało i powiedział: „Panie Mikołaju, dwa miesiące i może pan mieszkać”. Jak przyjechał projektant, to powiedział, że trzeba sprowadzić specjalną maszynę, aby prześwietlić fundamenty, a do tego odnowa projektu i to jest koszt 5 do 10 tys. zł. Mnie nie stać na sam projekt, a gdzie reszta - wyjaśnia mieszkaniec Racendowa.

„Ciocia będzie miała lokum za dwa miesiące”

Właściciel posesji tłumaczy, że za ścianą swojego pokoju w chlewie przygotowuje pomieszczenie dla 89-letniej cioci. - Od strony drogi są już wykute drzwi i okno. Posadzka jest już wylana. Za dwa miesiące będzie miała lokum takie, jakie miała - mówi z nadzieją. Martwi się, czy przed zimą uda mu się wykończyć pomieszczenia dla swojej rodziny. Potrzebuje materiałów bu-

dowlanych i pieniędzy. Tym bardziej, że ubezpieczyciel uznał, że wybuch gazu nie był eksplozją, ponieważ nie doszło do rozerwania butli i nie wypłacił odszkodowania. - Całe gospodarstwo, wszystko jest ubezpieczone, ale ubezpieczalnia nie wypłaciła nam pieniędzy, bo uznała, że ciotka celowo to zrobiła - skarży się Mikołaj Dostatni. Jego żona dodaje, że dostali prawie 3.000 zł za mienie ruchome: lodówkę, zamrażarkę, pralkę i komputer. Maria Dostania wyjmie z szafy opasłą teczkę, w której gromadzi wszystkie dokumenty dotyczące feralnego zdarzenia z 27 kwietnia. - Zanim dostaliśmy te 3 tys. zł, to wcześniej przysłali z 10 pism. Wciąż czegoś brakowało - ubolewa gospodyni. Pokazuje odwołanie, które wysłała do firmy ubezpieczeniowej, po tym jak ta odmówiła wypłaty odszkodowania.

„To zwykli ludzie pomogli nam najwięcej”

Małżonkowie narzekają na przeciągające się procedury i niezrozumiałe przepisy. Jako przykład podają, że w nakazie o rozbiorze budynku jej termin wyznaczono od 29 czerwca do 30 września. - Gdyby nie to obostrzenie, to dom byłby już rozebrany - ubolewa pan Mikołaj. Nie jest usatysfakcjonowany pomocą, której udzieliły im władze gminy Kotlin. Choć podkreśla, że pierwszą ratę pieniędzy z gminy - 2 tys. zł - otrzymał już trzy dni po wybuchu. - Po tym, jak to się stało wójt na 30 dni chciał nam dać salę wiejską. A ja mówię: „Czy wójt ma rozum w głowie?” Ludzie rozmawiali świetlicę na komunię trzy, cztery lata temu, a ja teraz wejdę na salę, a co po 30 dniach? Przez ten czas te wszystkie menele zdążyliby mi stąd wynieść. Podpisałem pismo, że nie przyjmuję sali, a nie jak oni teraz twierdzą jakiegokolwiek pomocy - przekonuje mężczyzna.

Rodzina jest zbudowana postawą mieszkańców Racendowa i okolicznych wiosek. - To zwykli ludzie pomogli nam najwięcej. Soltyś i rady sołeckie Racendowa, Sławoszewa, Kurcewa, Parzewa, Twardowa i Wysogótówka zorganizowali zbiórki. Wszystkie wioski zebrały ponad 15 tys. zł. Jesteśmy tym ludziom bardzo wdzięczni - mówi ze łzami w oczach Maria Dostania. - To jest więcej niż dała gmina - ocenia gospodarz.

- Musieliśmy to obić, bo nawet gaz nie chciał się palić - mówi Mikołaj Dostatni, kiedy wychodzimy z budynku, tłumacząc, dlaczego altana jest obita przezroczystą folią. Gospodarz otwiera metalową bramę warsztatu i pokazuje wannę. - Tutaj mamy łazienkę. Wstawiliśmy wannę, wodę grzejemy w kotle i tak się myjemy - opowiada załamana pani Maria. W stodole przechowują pozostałe meble z domu.

ELŻBIETA RZEPČYK

Po wybuchu mieszkają w



Część mebli ze zniszczonego domu znajduje się w stodole



Zdjęcia: Elżbieta Rzepczyk

gazu chlewwie



Rodzina Dostatnich z Racendowa mieszka w chlewie



Grażyna Basińska
rodzina Stefani Huda

Dwa miesiące ciocia mieszka już u mnie. Odebrałam ją ze szpitala, bo nie miał kto tego zrobić. Chodzę do wójta i proszę o załatwienie mieszkania dla cioci. Jeszcze ciocia nie wyszła ze szpitala, to już byłam u pana wójta, który mówi, że pan Dostatni musi zapewnić jej opiekę. Jeśli zostanie umieszczona w jakiejś placówce opiekuńczej, to państwo Dostatni będą musieli za to zapłacić. Ja nie chcę, aby obciążać ich kosztami, bo oni nie mają pieniędzy. Ja jej pomagam od 18 lat i nadal będę się nią zajmować, tylko chodzi o lokum. Ciocia nie jest problematyczną, uciążliwą osobą.

Adam Pokrowski rzecznik prasowy Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” pragnie wyjaśnić, iż w prowadzonym postępowaniu likwidacyjnym nie stwierdzono możliwości przyjęcia odpowiedzialności towarzystwa za powstałą szkodę. Pragnę również poinformować, że wpłynęło w tej sprawie odwołanie. Obecnie prowadzone jest ponownie postępowanie wyjaśniające i sprawdzane są szczegółowo wszystkie okoliczności zdarzenia. W najbliższych dniach określone zostanie stanowisko towarzystwa w przedmiotowej sprawie, z uwzględnieniem wieloletniego stażu członkowskiego pana Mikołaja Dostatniego w naszym towarzystwie.



Rozmowa
z MIROSŁAWEM
PATERCZYKIEM
- wójtem Kotlina

■ Jaką pomoc otrzymali państwo Dostani z Racendowa?

Gmina opłaciła przygotowanie ekspertyzy budynku, a była to kwota ponad 4 tys. zł. Poza tym Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wypłacił rodzinie w dwóch ratach po 2 tysiące złotych. Zaraz bezpośrednio po tym zdarzeniu zaoferowaliśmy pomoc i mam na tę okoliczność oświadczenie pana Dostatniego, który odmówił jej przyjęcia. Nie skorzystał z propozycji umieszczenia rodziny w sali wiejskiej.

■ Czy rodzina państwa Dostatnich może liczyć na to, że gmina wesprze finansowo odbudowę lub przygotowanie do zamieszkania innych pomieszczeń?

Wszystko jest możliwe, ale ja też nie mogę być zagoniony w kozi róg, że obiecuję coś, czego nie mogę zrealizować. Gmina dysponuje środkami publicznymi i w żaden sposób nie mogę złamać przepisów ustawy o finansach publicznych. Na pewno gmina nie może odbudować budynku w stu procentach. Tak to wygląda z punktu widzenia przepisów, które są bardzo rygorystyczne.

■ Na jaką kwotę wsparcia finansowego ze strony gminy mogą liczyć państwo Dostatni?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Muszę porozmawiać na ten temat z panią skarbnik, jakie są możliwości zabezpieczenia środków. Podkreślę, że pierwsza transza pomocy już trafiła. Nie może być takiej sytuacji, że gmina buduje od podstaw, bo jest to niemożliwe.

■ Czy gmina zapewni jakiś lokal dla pani Stefani Huda?

Proszę zwrócić uwagę, że osobami odpowiedzialnymi za panią Stefanię są państwo Dostatni, którzy przejęli od niej to gospodarstwo. Jest mi przykro, że rodzinę spotkało to nieszczęście, ale nie można się uchylać od podstawowych obowiązków.

■ Ale oni też nie mają, gdzie mieszkać.

Wiem. Z informacji, które otrzymałem od pani kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, państwo Dostani mieli się porozumieć z panią Basińską odnośnie zamieszkania pani Stefani. Z tego co wiem, pani Stefania nie wyraziła zgody na umieszczenie w ośrodku czy innym mieszkaniu. Gdyby była taka sytuacja, że nie mogłaby liczyć na najbliższych, to zostałaby już przekierowana do odpowiedniej placówki.

■ Jakie pan widzi wyjście z sytuacji?

Mam dzisiaj spotkanie z panią kierownik GOPS-u. Będę nad tym tematem pracował, aby zakończyć tę sprawę pozytywnie.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPCHYK

► ŻERKÓW

Owacja na stojąco za znakomite gospodarowanie budżetem

Owacja na stojąco, bukiet róż i gratulacje otrzymał burmistrz Jacek Jędraszczyk od żerkowskich radnych. - *Panie burmistrzu gratulujemy i życzymy, aby dalej tak dobrze zarządzał pan naszymi finansami dla pomyślności gminy i wszystkich mieszkańców* - powiedziała przewodnicząca rady Barbara Urbańska, wręczając Jędraszczykowi bukiet róż.

Na tak duże uznanie wóldarz gminy zasłużył sobie znakomitym - w ocenie rajców - gospodarowa-

niem gminnym budżetem w 2014 roku. Tym samym rada miejska udzieliła Jackowi Jędraszczykowi absolutorium. W głosowaniu jedynie Wojciech Raś wstrzymał się od wyrażenia swojej opinii.

Zanim jednak nastąpiły tak miłe dla urzędujących władz chwile, skarbniczka Bronisława Rogacka ponad godzinę czytała sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu wraz z Wieloletnią Prognozą Finansową oraz stanem gminnego mienia. (ann)

65.193.034,93 zł

wynosi wartość mienia gminy Żerków

192.000 zł

uzyskała gmina ze sprzedaży 4 działek niezabudowanych w Żerkowie

122.000 zł

wpłynęło do budżetu gminy ze sprzedaży nieruchomości i budynku po byłym przedszkolu w Żerkowie

36.903.200,96 zł

wyniosły dochody uzyskane przez gminę Żerków na koniec 2014 roku (plan: 33.445.464,00 zł)

39.705.763,18 zł

wyniosły wydatki gminy Żerków na koniec 2014 r. (plan: 34.480.736,00 zł)

7.684.557,66 zł

wyniosły wydatki majątkowe (inwestycyjne) gminy na koniec 2014 r. (plan: 5.515.193,00 zł)

Najważniejsze inwestycje w 2014 roku

606.953,78 zł

budowa ul. Asnyka w Żerkowie

530.683,22 zł

budowa ul. Jabłoniowej w Chrzanie (dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego - 107.500,00 zł)

5.996.454,26 zł

wyniosły zobowiązania gminy Żerków na koniec 2014 r.

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach



BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle
procent rabatu ile ma lat

*Promocja dotyczy wybranych modeli



100 lat 100%
90 lat 90%
80 lat 80%
70 lat 70%
60 lat 60%
50 lat 50%
40 lat 40%
30 lat 30%
20 lat 20%
10 lat 10%

Bezpłatne komputerowe
badanie wzroku

VISION OPTYK

Jarocin ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej obok kina „Echo”)

tel. 62 505 27 00

POWIAT

Martuzalski z zamiarem ślubowania stawiał się już na poprzednim posiedzeniu, jednak koalicja „Ziemi Jarocińskiej” oraz Prawa i Sprawiedliwości wsparta przez radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego (poza Bronisławą Włodarczyk - przyp. red.) nie dopuściła do zaprzysiężenia i byli burmistrz nie uczestniczył w dalszej części obrad.

Tym razem też nie obyło się bez komplikacji. Zanim rada przyjęła program o głos poprosił radny Leszek Mazurek. - *Składam wniosek formalny o przesunięcie ślubowania radnego do punktu drugiego w programie obrad - zaproponował. Do jego wniosku odniosła się radna PSL-u Bronisława Włodarczyk. - Mam w uszach wypowiedzi panów z RIO (Regionalna Izba Obrachunkowa - przyp. red.), którzy nas szkolili, że, jeśli plan został podany do wiadomości członkom rady - a myślny takie zawiadomienie z programem dostali kilka dni temu - to powinno być tak realizowane, jak było zaplanowane - argumentowała radna. - Ale to jest moje zdanie, które ja zasłyszałam, kiedy jeździłam na szkolenia - podkreśliła. Do jej wypowiedzi odniósł się Mazurek. - Rozumiem to, co mówi pani radna. RIO daje wykładnię, ale to nie jest reguła, którą rada musi przestrzegać. Moim zdaniem ślubowanie radnego powinno się odbyć na początku obrad - stwierdził. Poparł go radny Walenty Kwaśniewski. - Wcześniej sze ślubowanie radnego Martuzalskiego w niczym nie zakłóci przebiegu sesji - podkreślił. - Gdybyśmy tyle nie dyskutowali, dawno byłoby już po ślubowaniu - dodał.*

W głosowaniu nad zmianą porządku obrad większość radnych (koalicja ZJ i PiS oraz PSL - tym razem z Bronisławą Włodarczyk - przyp. red.) była przeciwna. Co nie przeszkodziło, żeby na tym samym posiedzeniu dokonać takiej zmiany w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego rady powiatu Leszka Bajdy.

Martuzalski musiał czekać na ślubowanie

► Po ponad sześciomiesięcznej nieobecności od wyborów samorządowych był burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski pojawił się na sesji Rady Powiatu Jarocińskiego. W programie posiedzenia - w punkcie 13. było przewidziane jego ślubowanie i objęcie mandatu radnego. Poprzedzało je między innymi kilka punktów dotyczących przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu za 2014 rok oraz udzielenia absolutorium staroście.



Stanisław Martuzalski na znak protestu przeciwko odwołaniu jego ślubowania brał udział w głosowaniach od początku obrad. Jego głos nie był jednak uwzględniany

Martuzalski złożył ślubowanie zgodnie z wcześniej ustalonym porządkiem - w punkcie 13. Tuż po zaprzysiężeniu wygłosił oświadczenie. - *Chciałbym państwu radnym i mieszkańcom powiatu przekazać informację. Na poprzedniej sesji rady powiatu zostałem oficjalnie zaproszony przez pana przewodniczącego, aby złożyć ślubowanie. Jednakże poprzez niezrozumiałe dla większości powiatu jarocińskiego rozgrywkę polityczną, uniemożliwiono mi to - stwierdził były burmistrz Jarocina. - Ja ze swojej strony chcę zadeklarować, że będę pilnie obserwował działania większości rządzącej w powiecie i przekazywał te informacje mieszkańcom, bo zdaję sobie sprawę, że państwo (koalicja rządząca - przyp. red.) tych uwag nie będziecie przyjmować - dodał Martuzalski.* (ann)

► Stanisław Martuzalski zgłosił powstanie nowego klubu radnych powiatowych - Porozumienie Obywatelskie, do którego oprócz niego należą jeszcze radni: Walenty Kwaśniewski i Leszek Mazurek.

► Radny Stanisław Martuzalski zgłosił chęć pracy w dwóch komisjach stałych rady powiatu: budżetu i rozwoju oraz rewizyjnej. - Tak, jak zapowiedziałem będę im (koalicji rządzącej - przyp. red.) patrzył na ręce - uzasadnił w przerwie obrad.

► POWIAT

PSL nie śmie odmówić i wraca do koalicji tylnymi drzwiami

Po wyborach samorządowych w listopadzie ubiegłego roku Polskie Stronnictwo Ludowe podpisało koalicję z „Ziemią Jarocińską” oraz Prawem i Sprawiedliwością. Jednak po tym, jak radni ZJ w Radzie Miejskiej Jarocina pozbawili Katarzynę Szymkowiak z PSL-u funkcji wiceprzewodniczącej, ludowcy zerwali umowę koalicyjną.

Przełożyło się to również na zmiany w radzie powiatu, które miały miejsce w kwietniu. Z funkcji przewodniczącego zrezygnował wówczas Karol Matuszak, a Teodor Grobelny przestał być członkiem zarządu powiatu.

Rozdźwięk nie trwał jednak długo. Już na majowej sesji radni PSL-u (oprócz Bronisławy Włodarczyk - przyp. red.) poparli koali-

cję ZJ i PiS-u i zablokowali ślubowanie byłego burmistrza Jarocina Stanisława Martuzalskiego na radnego powiatowego.

Miesiąc później - w czerwcu - ludowcy w dalszym ciągu w głosowaniach byli jednomyślni z koalicją. W zamian „dostali” albo raczej odzyskali pierwsze ważne funkcje w radzie. Karol Matuszak w przerwie sesji został wiceprzewodniczącym komisji zdrowia i spraw społecznych, a Teodor Grobelny - już po wznowieniu obrad - wiceprzewodniczącym komisji rewizyjnej. - *Wiem, że każda para rąk do pracy się przyda i skoro pani przewodnicząca (Bronisława Włodarczyk - przyp. red.) prosi, to nie śmiem odmówić - stwierdził po wyborze radny Grobelny.* (ann)

1.780 zł nieopodatkowanej diety otrzymują wiceprzewodniczący komisji stałych rady powiatu

► KOLEJNE WYBORY NA SESJI RADY POWIATU

Niezgodnego z prawem Bajdę zastąpił... Bajda



Leszek Bajda dwa miesiące był wiceprzewodniczącym rady powiatu niezgodnie z prawem. Zasiadał bowiem jednocześnie w komisji rewizyjnej. Radca prawny starostwa Tomasz Kuderski przyznał: - *Wskutek częstych zmian w składzie komisji rewizyjnej uszło to naszej uwadze.*

Problem wyszedł na jaw w czasie ostatniej sesji rady powiatu, kiedy Leszek Bajda złożył rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego i z członkostwa w komisji rewizyjnej. - *Ta rezygnacja powinna nastąpić przed objęciem mandatu wiceprzewodniczącego rady - zaznaczył*

radny Leszek Mazurek. - *Prostujemy zaistniałą sytuację. Rzeczą ludzką jest mylić się, więc winy żadnej nie widzę - stwierdził przewodniczący rady powiatu Jan Szczerbań. Do dyskusji włączył się radny Stanisław Martuzalski. - Jesteśmy w określonej sytuacji prawnej. Przez ten okres pan Bajda funkcjonował w podwójnej roli i w mojej ocenie nastąpiło poważne naruszenie prawa - podkreślił były burmistrz Jarocina.*

Przewodniczący Jan Szczerbań zarządził wybory nowego zastępcy. Nieoczekiwanie wicestarosta Mikołaj Szymczak zgłosił do pełnienia tej

► Leszek Bajda został po raz pierwszy wiceprzewodniczącym rady powiatu w kwietniu. Zajął wówczas miejsce Jana Szczerbań. Drugim wiceprzewodniczącym rady powiatu jest nadal Julian Zegar.

2.250 zł diety otrzymuje Jan Szczerbań, przewodniczący rady powiatu

2.140 zł diety wpływa na konta Leszka Bajdy i Juliana Zegara, wiceprzewodniczących rady powiatu

(kwoty nieopodatkowane)

funkcji... Leszka Bajdę. - *Uważam, że pan Leszek Bajda był jednak najlepszym wiceprzewodniczącym i powinien pełnić tę funkcję nadal - uzasadnił Szymczak.*

W tajnym głosowaniu kandydaturę Bajdy poparło 15 radnych, jeden był przeciw i dwóch się wstrzymało. - *Cieszę się, że uzyskałem lepszy wynik niż poprzednio. To znaczy, że sprawowałem się dobrze. Wiele rzeczy zostało wyprostowanych - powiedział nowy-stary wiceprzewodniczący.*

W komisji rewizyjnej Leszka Bajdę zastąpił radny PSL-u Teodor Grobelny. (ann)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interwieniował jeden z naszych czytelników, który narzekał na warunki, w jakich leżą pacjenci na oddziale chirurgii jarocińskiego szpitala. Zaznaczył, że nie był pacjentem, ale odwiedzającym chorego.
- To jest koszmar dla pacjenta, bo to już nie chodzi o odwiedzającego,

Pacjenci po operacji w zaduchu

który nie może wytrzymać. Tam są sale przedoperacyjna i pooperacyjna bez uchylnych okien, a wentylacja nie działa. Pacjenci proszą się, aby cokolwiek tam zrobić, bo tam jest taki zaduch, bo

tam nic nie działa, żadna klimatyzacja - mówił nasz czytelnik, który był na oddziale, kiedy termometry wskazywały ponad 30 stopni. - Przy tych temperaturach ja współczuję się dostać

do szpitala w Jarocinie na V piętro - zaznacza.
Prezes szpitala nie miał informacji o występującym problemie. Szybko zapoznał się ze sprawą, po czym

przyznał, że na jednej z sal chorych jest słaba wydajność urządzeń służących do nawiewu zimnego powietrza. Marcin Jantas zapewnia, że usterka została zgłoszona firmie, która montowała system w szpitalu i naprawa zostanie wykonana w ramach gwarancji.

(era)

► ROZSTRZYgniĘTO PRZETARG NA PRZEBUDOWĘ DROGI W GMINIE JARACZEWO

Powiat zaoszczędzi ponad 2,5 miliona

Rozstrzygnięty został przetarg na przebudowę drogi powiatowej Brzostów - Panienka - granica powiatu. W postępowaniu złożonych zostało sześć ofert.

Wygrało Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego SA z Kalisza, które wyceeniło wykonanie przebudowy na niecałe 3 mln zł.

Powiat wybierając ofertę firmy z Kalisza sporo zaoszczędzi, ponieważ w budżecie miał na to zadanie zarezerwowane nieco ponad 5,6 mln zł. (ann)

WARTOŚĆ OFERT ZŁOŻONYCH W PRZETARGU NA PRZEBUDOWĘ DROGI POWIATOWEJ BRZOSTÓW - PANIENKA - GRANICA POWIATU

1. Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego SA Kalisz	2.967.107,54 zł
2. Colas Polska sp. z o.o. Pałędzie k. Poznania	3.227.394,80 zł
3. Strabag sp. z o.o. Pruszków	3.612.622,55 zł
4. Skanska S.A. Warszawa	3.140.419,28 zł
5. Przedsiębiorstwo Drogowe „Drogbud” Gostyń sp. z o.o.	3.403.168,13 zł
6. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „Drobud” SA Jarocin	3.632.212,00 zł (kwoty brutto)

► Powiat na przebudowę drogi powiatowej Brzostów - Panienka - granica powiatu pozyskał dotację z Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, tak zwanych „schetynówek”, która pokryje połowę kosztów zadania, czyli ok. 1,5 mln zł.

JAROCIN

Przebudowane zostaną dwa boiska: betonowe na os. Konstytucji 3 Maja (nieдалeko ul. Powstańców Włkp., obok apteki) oraz asfaltowe na Bogusławiu (pomiędzy blokami 5,4,3 i 7). Temat obu inwestycji nie jest nowy - wcześniej miały być one realizowane z funduszy sołeckich. Kiedy jednak uchwały o powołaniu sołectw w mieście zostały ostatecznie unieważnione, przywróconym w to miejsce osiedlom przestały przysługiwać fundusze sołeckie. Boiska zostaną jednak przebudowane dzięki współpracy gminy i spółdzielni mieszkaniowej. - W ubiegłym roku realizowaliśmy już wspólnie boisko na os. Konstytucji 3 Maja (przy bloku nr 7 - przyp. red.) i w takim samym zakresie jesteśmy partnerem teraz - użyjemy grunt, a nadto współfinansujemy wykonanie tego zadania w połowie. Mamy zarezerwowane po 70 tys. zł na każde z tych boisk, zobaczymy, ile wyjdzie po przetargu. Prawdopodobnie znajdziemy także środki, żeby postawić jeszcze siłownie zewnętrzne. Staramy się razem z samorządem realizować zadania oczekiwane przez naszych mieszkańców. Inaczej musielibyśmy albo zamknąć te boiska ze względów bezpieczeństwa, albo sami udźwignąć te inwestycje - mówi Paweł Niewiadomski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie.
Zamiast obecnie istniejących, zdezelowanych boisk, mają powstać wielofunkcyjne place o nawierzchni poliuretanowej. W przyszłym roku w taki sam sposób ma zostać przebudowane boisko na os. Kościuszki, przy ul. Dąbrowskiego.

(ligi)

Zamiast zamknąć, wyremontują boiska po połowie

► Trwa przetarg na remont boisk wielofunkcyjnych na dwóch jarocińskich osiedlach. Prawdopodobnie powstaną przy nich także siłownie zewnętrzne. Koszty pokryją po połowie gmina i spółdzielnia mieszkaniowa.



Betonowe boisko na os. Konstytucji zostanie przebudowane. Podobna inwestycja zostanie zrealizowana na os. Bogusław

► POWIAT



Otoczenie nowej siedziby DPS-u w Kotlinie ma zostać wkrótce zagospodarowane

Przy DPS-ie posadzą dwa tysiące drzew

We wrześniu na terenie zabytkowego parku przy nowej siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie zostanie posadzonych ponad dwa tysiące nowych drzew i krzewów.
Powiat jarociński pozyskał na ten cel dodatkowe 30 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. W ramach ogłoszonego w lutym naboru wpłynęło 120 wniosków, z czego tylko 74 uzyskały dofinansowanie. W tym gronie znalazł się także powiat jarociński. - Dzięki pozyskanym środkom uda się stworzyć przyjazne miejsce dla mieszkańców DPS-u, gdzie będą mogli odpocząć i spędzać wolny czas - podkreśla Beata Mąka ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie.
W ramach projektu zostaną wykonane prace, które mają przywrócić walory przyrodnicze i estetyczne parku. Poza tym w bezpośrednim otoczeniu budynku DPS-u zostanie założony nowy trawnik i posadzone będą różne rodzaje drzew oraz krzewów, między innymi pęcherznice, jaśminowce, lawendy, cisy, irgi, róże, klony, jesiony oraz lipy. Nasadzenia będą wykonywane do listopada. (ann)

► POWIAT

Przemoc może mieć miejsce w domu

„Życie pod ścianą” było hasłem spotkań organizowanych raz w tygodniu w siedzibie Ośrodka Interwencji Kryzysowej przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie. Odbływały się one w ramach działań profilaktycznych ośrodka i były skierowane do uczniów klas drugich Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.
Podczas pięciu paneli informacyjnych młodzież miała możliwość poszerzenia swojej wiedzy na temat przemocy. Uczestnicy dowiedzieli się, że może ona mieć miejsce w domu - ze strony rodziców, opiekunów, starszego rodzeństwa lub innych osób. Uczniowie poznali rodzaje i skutki przemocy.
Organizatorzy spotkań chcieli zwrócić uwagę młodzieży na zagrażające jej sytuacje oraz zapoznać z różnicami pomiędzy przemocą a zachowaniami agresywnymi. Poinformowali również uczestników o zakresie działalności Ośrodka Interwencji Kryzysowej i możliwościach uzyskania pomocy w sytuacjach kryzysowych, dotyczących również przemocy w rodzinie.

Oprac. (ann)

INFORMACJE

1,1

wynosiła przeciętna liczba wypożyczonych w ubiegłym roku książek na jednego mieszkańca gminy Żerków



Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina odpowiedzialny za oświatę

„W tej szkole, w Wilkowyi, gorzej być nie może.”

► KOTLIN

Sołtys chce zmiany okręgów, a radny lokalu wyborczego

► Sołtys Kotlina Jarosław Tomaszewski sugeruje zmianę okręgów wyborczych w Kotlinie. Z kolei radny Hieronim Adamski proponuje przenieść lokal wyborczy z urzędu gminy do domu kultury.

Sprawę podziału gminy Kotlin na okręgi wyborcze poruszył na ostatniej sesji Jarosław Tomaszewski, sołtys Kotliny. - *Mieszkańcy ulicy Norwida pytają się, czy jest możliwość zmiany okręgów wyborczych. Trochę jest to absurd, że z ulicy Norwida jadą głosować do urzędu gminy, gdzie pod nosem jest komisja wyborcza w szkole. Czy jest to już na stałe? Czy można nad tym jeszcze popracować i to zmienić?* - pytał sołtys Kotliny. Przypomniał, że zmiany okręgów wyborczych nastąpiły przed ubiegłorocznymi wyborami do Parlamentu Europejskiego. - *Wprowadzono reformę dotyczącą jednomandatuowych okręgów wyborczych. Zgodnie z przepisami i uzgodnieniami z Krajowym Biurem Wyborczym, jak również z nową ustawą Kodeks wyborczy, musieliśmy dostosować okręgi wyborcze do ilości mieszkańców. Każdy mandat, który otrzymaliście państwo, był przeliczany według ilości osób znajdujących się na danym terenie* - wyjaśniał Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin. Tłumaczył, że informacja o podziale na okręgi trafiła do mieszkańców i wtedy nikt nie zgłosił sprzeciwu.

Problem dotyczący wyborów podniósł kotliński radny Hieronim Adamski. Proponował, aby przenieść lokal wyborczy z urzędu gminy do

domu kultury, który jest dostosowany do osób niepełnosprawnych. - *Na chwilę obecną osoby niepełnosprawne z Kotliny muszą jechać do Woli Książęcej. Mamy ładny, wygodny, funkcjonalny obiekt, to jest sugestia wyborców* - uzasadniał. Sekretarz wyjaśnił, że uchwałę o zmianie siedziby lokalu wyborczego i obwodowej komisji wyborczej należy podjąć na pół roku przed wyborami i nie uda się tego już zrobić przed jesiennymi wyborami do parlamentu. - *Jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne, to są inne rozwiązania w zależności od wyborów. W wyborach prezydenckich można wziąć zaświadczenie i zagłosować w dowolnym miejscu, a w przypadku ukończenia 75. roku życia można głosować przez pełnomocnika* - mówił sekretarz. Przyznał, że Krajowe Biuro Wyborcze zwróciło się do władz gminy, aby uwzględniły zwiększenie ilości lokali wyborczych z dostosowaniem do osób niepełnosprawnych. Przypomniał, że w tym roku będą przebudowane schody w Szkole Podstawowej w Kotlinie i wykonany zostanie podjazd dla osób niepełnosprawnych. - *W wyborach parlamentarnych ten lokal wyborczy będzie spełniał wymogi, jak również w Ślawoszewie* - podkreślił sekretarz.

(era)

► ŻERKÓW

Halina Nowak jest 10 kobietą w gronie 21 sołtysów gminy Żerków



Nowa sołtyska Szczonowa Halina Nowak

Mieszkańcy Szczonowa wybrali kobietę

W sali wiejskiej w Szczonowie odbyły się wybory uzupełniające na szefa sołectwa Szczonów, Pogorzela i Gąsiorów. Ogłoszono je po śmierci poprzedniego sołtysa Mariana Urbaniaka. W zebraniu uczestniczyło 65 osób - na 145 uprawnionych do głosowania, co stanowi 44,83%. Na soł-

tysa zgłoszono dwie kandydatury: Haliny Nowak oraz Krzysztofa Pańczaka. W wyniku tajnego głosowania sołtysem została wybrana Halina Nowak, która uzyskała 44 głosy. Na jej kontrkandydata głosowało 21 mieszkańców.

(ann)

► Skład rady sołectkiej Szczonowa nie zmienił się: Andrzej Juszcak, Jerzy Kubis, Jerzy Michniacki, Krzysztof Pańczak, Jacek Waszak



W zebraniu uczestniczyła prawie połowa uprawnionych do głosowania

3 osoby

w wyborach prezydenckich głosowały przez pełnomocników

3 lokale

dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych mają być na terenie gminy Kotlin

► POWIAT

Razem postarają się o pieniądze



Spotkanie starosty jarocińskiego Bartosza Walczaka z burmistrzami i wójtami odbyło się w sali konferencyjnej Jarocin Sport

Starosta jarociński Bartosz Walczak po raz kolejny spotkał się z burmistrzami i wójtami gmin swego powiatu. Rozmowy zakończyły się podjęciem decyzji o wspólnym aplikowaniu o środki na poprawę usług w administracji.

Jeszcze we wrześniu tego roku samorządy w ramach partnerstwa złożą wnioski w konkursie „Wysokiej jakości usługi administracyjne” organizowanym przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Konkurs przeznaczony jest dla samorządów, które po zawarciu partnerstwa mogą ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 200 tys. zł dla gmin i powiatów, przy wkładzie własnym w wysokości 15,72% kosztów projektu ogółem. Planowana pula środków do podziału to ok. 58,5 mln zł.

Dofinansowane zostaną projekty ukierunkowane na wsparcie JST (Jednostek Samorządu Terytorialnego - przyp. red.) w zakresie rozwiązań poprawiających efektywność zarządzania usługami w obszarze podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami. - *To pierwszy krok w kierunku cyfryzacji urzędów, którą planujemy* - podkreśla starosta Bartosz Walczak. - *Many szansę pozyskać niemałe pieniądze na szkolenie kadr i udoskonalenie usług świadczonych przez nasze urzędy. A poza tym to doskonałe pole do popisu na niwie współpracy pomiędzy naszymi samorządami* - dodaje. Podkreśla jednocześnie, że liczy na kolejne wspólne przedsięwzięcia władz: Jarocina, Żerkowa, Jaraczewa i Kotliny.

(ann)

22

Niebieskie Karty założono
w ubiegłym roku w gminie Żerków

Katarzyna Szymkowiak, radna gminy Jarocin

„Jestem sołtysiem Wilkowyi - czy to się komuś
podoba, czy nie.”

INFORMACJE

JAROCIN

Pełnomocnik zaczął od przedstawienia nowej dyrektorki przedszkola (zostanie nią Agnieszka Gulcz, prywatnie jego żona), a także innych pracowników, którzy zdecydowali się pozostać w niepublicznej placówce - to większość dotychczasowej kadry. Pensum nauczycieli ma wynosić 28 lub 29 godzin dydaktycznych. Jakie będą wynagrodzenia? - *Każdy pracownik może podać swoje, komu chce, natomiast my na takie pytanie odpowiemy milczeniem. Mogę jedynie powiedzieć, że zarobki będą najwyższe spośród wszystkich placówek przekształconych w niepubliczne* - stwierdził Przemysław Gulcz.

„Marcinek” ma być czynny przez 12 miesięcy w roku i liczyć siedem oddziałów, w tym sześć integracyjnych. W ramach pozyskiwania zewnętrznych źródeł finansowania fundacja zamierza składać wnioski w różnych projektach. Przewiduje też komercyjną działalność - np. przygotowywanie posiłków w przedszkolnej kuchni dla osób spoza placówki.

W zebraniu wzięło udział kilkadziesiąt rodziców. Spokojnie słuchali tego, co mówili przedstawiciele fundacji. Padło kilka szczegółowych pytań. - *Moje dziecko jest dowożone przez gminę z Zakrzewa. Obilo mi się o uszy, że burmistrz Pawlicki zamierza znieść te wszystkie autobusy. Czy to prawda?* - chciała się upewnić uczestniczka spotkania. - *Nie ma takiej opcji* - odparł stanowczo pełnomocnik zarządu fundacji. Kiedy już prawie wszystkie wątpliwości rodziców zostały rozwiane, zgłosiła się jeszcze jedna z matek. - *Czy będzie możliwa nauka języka arabskiego? Bo bardzo by mi zależało, żeby moje dziecko mówiło po arabsku* - zapytała, wyraźnie zaskakując wszystkich, z zarządem fundacji na czele. - *Musimy to sprawdzić, ale możliwe, że uda się zorganizować takie zajęcia* - odpowiedziała przyszła dyrektorka Agnieszka Gulcz. Takie i inne pytania rodzice mogą jej teraz zadawać w każdej chwili, bo pełnomocnik zarządu podał numer jej telefonu komórkowego, a także adres mailowy.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Może nawet arabskiego będą uczyć w przedszkolu

► - *Daj Bóg, że pod koniec roku zostaną nam na koncie niewykorzystane pieniądze. Wówczas przeznaczymy je na najpilniejsze inwestycje i zakupy, potem na mniej pilne zakupy, a jeśli jeszcze zostanie, to na nagrody dla nauczycieli. Póki co, boimy się jednak, czy nam wystarczy* - mówił do rodziców z przedszkola „Marcinek” w Jarocinie Przemysław Gulcz, pełnomocnik zarządu fundacji „Mali, Wielcy Ludzie”, która od września poprowadzi niepubliczną placówkę.



Rodzice z „Marcinka” mają powody do optymizmu. Czy zarządowi fundacji „Mali, Wielcy Ludzie” uda się wywiązać ze złożonych deklaracji, okaże się we wrześniu

► Czego dowiedzieli się rodzice na zebraniu z fundacją „Wielcy, Mali Ludzie”? Co mają zastać w przedszkolu od 1 września?

- przedszkole czynne od 6.30 do 17.00, po 1-dniowym uprzedzeniu do 19.00

- wszelkie opłaty bez zmian, bezpłatne zajęcia dodatkowe nadal będą bezpłatne

- w przypadku nieobecności dziecka zwrot kosztów za pobyt i wyżywienie

- kary finansowe za notoryczne spóźnienia w odbieraniu dziecka

- rada rodziców z taką samą silną pozycją

- bezpłatny neurolog raz w miesiącu (dr Małgorzata Gołębiowska ze szpitala im. J. Strusia w Poznaniu)

- co najmniej dwóch fizjoterapeutów do dyspozycji

- bezpłatna rehabilitacja 5 dni w tygodniu

- bezpłatne porady z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego

KOTLIN

Pięć tys. zł na „Czerwonego Kapturka”

► Cykl warsztatów teatralnych dla około 30-osobowej grupy dzieci przewiduje projekt „Teatr najmłodszego”, który otrzymał najwyższą kwotę dofinansowania w ramach konkursu rozpisanego przez Dom Kultury w Kotlinie.

Kotliński ośrodek, podobnie jak 50 innych z całej Polski, został beneficjentem programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2015. Pozyskał 22 tys. zł na organizację imprez. Na ogłoszony przez dyrektora placówki konkurs „Bank Pomysłów Inicjatyw Oddolnych Społeczności gminy Kotlin” napłynęło 18 wniosków. - *Na początku byłem pełen obaw, nie wiedziałem, ile wniosków uda się pozyskać. 18 projektów to jest swoisty rekord na taką gminę, jak Kotlin. (...) Mówiłem do władz naszej*

gminy, że bogactwem nie są te pozyskane pieniądze, ale ci ludzie, którzy napisali te wnioski - cieszy się Janusz Barański, dyrektor Domu Kultury w Kotlinie. Dzięki dofinansowanemu projektom na terenie gminy zostanie zorganizowanych 6 dodatkowych imprez. - *Najważniejszą rzeczą było uruchomienie inicjatyw oddolnych* - podkreśla szef placówki.

Wybór pomysłów odbył się w 3 etapach (Facebook - 1 wniosek, autorzy wniosków spośród siebie - 1 wniosek, rada autory-

tetów). Maksymalną kwotę dofinansowania 5.000 zł otrzymał „Teatr najmłodszego”. To projekt warsztatów teatralnych dla około 30-osobowej grupy dzieci, z której zostanie wybranych 20 o największych zdolnościach teatralnych i przygotuje spektakl „Czerwony Kapturek”. Teatrzyk zostanie wystawiony w październiku w Domu Kultury.

Realizacja dofinansowanych projektów nastąpi od 1 sierpnia do 10 listopada. (era)

► Projekty, które otrzymały dofinansowanie

Komisja konkursowa

1. Teatr najmłodszego

5.000 zł

2. Wspólnie odkrywamy literaturę w Twardowie

2.500 zł

3. Cały Kotlin słucha rocka

2.300 zł

4. Pasjomania

2.625 zł

Facebook

Róża Wiatrów IV

4.975 zł

Głosowanie autorów projektów

Koncert Śląskich Szlagierów

w wykonaniu Jacka Kieroka

4.600 zł

SPROSTOWANIE

W artykule opublikowanym w 25. numerze „Gazety Jarocińskiej” pt. „Kieszenie radnych prześwietlone”, pojawił się błąd w kwocie dochodu radnego Mariusza Stoleckiego. Poprawna kwota to 15.917,07 zł.

SEBASTIAN MATYSZCZAK

OGŁOSZENIE

POŻYCZKI

przykład pożyczki
1.000 zł
12 miesięcznych rat
po 137 zł
lub 40-dniowa spłata
1.090 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

- Straż Miejska w Jarocinie zostanie zlikwidowana całkowicie - poinformował burmistrz Adam Pawlicki. Początkowo jednostka miała być jedynie zrestrukturyzowana i włączona w struktury Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego. Te plany się jednak nieoczekiwanie zmieniły. - Pod koniec maja trzeba było komuś powierzyć pełnienie obowiązków komendanta. Wiceburmistrz Gibasiewicz i likwidator Gryśka rozmawiali z trzema strażnikami, ale oni się solidaryzowali ze zwolnionym komendantem Adamiakiem i każdy im odmówił. A to utrudniało procedurę likwidacji i bardzo rozłościło burmistrza - udało nam się dowiedzieć od jednego z pracowników.

Największe zaskoczenie wśród municypalnych wywołał fakt, że jako pierwszy propozycję pełnienia obowiązków otrzymał najmłodszy stażem strażnik. Dopiero w trzeciej kolejności zwrócono się do pracownika, który od ponad dwóch dekad był nieformalnym zastępcą Krzysztofa Adamiaka. - Powiedział mi, że nie spełnia warunków, bo nie ma wyższego. Ale jak tamci odmówili, to nagle wykształcenie przestało mieć aż takie znaczenie. Możliwe, że chcieli wziąć młodego, bo łatwiej by było nim kierować - domyśla się nasz informator.

Burmistrz częściowo potwierdza, że powodem całkowitej likwidacji jest kilkukrotna odmowa pełnienia obowiązków komendanta. - Nie było chęci współpracy ze strony straży, to poradzimy sobie bez nich. I jeszcze na tym zaoszczędzimy 1,8 mln zł rocznie, bo tyle kosztowała ta jednostka. Część załogi już otrzymała propozycje innej pracy, dla innych też może się znaleźć zatrudnienie np. w spółkach, bo będziemy potrzebowali fachowców - mówi Adam Pawlicki.

Od 1 lipca straż miejska przestanie istnieć jako osobna jednostka organizacyjna gminy. Prawdopodobnie jeszcze przez lipiec straż będzie referatem wydziału rozwoju, a od sierpnia zniknie całkowicie. Pewników jest jednak nie-

JAROCIN

Odmówili burmistrzowi, pójdą na bruk?

24
PRACOWNIKÓW
liczy Straż Miejska
w Jarocinie

W 2011 roku Straż Miejska w Jarocinie obchodziła swoje 20-lecie, odbierając gratulacje i wyrazy uznania m.in. od burmistrza Adama Pawlickiego. Kolejnego jubileuszu jednostka już nie doczeka



wiele. Pracownicy nadal nie otrzymali wypowiedzeń (bez p.o. komendanta nie można było zwolnić ludzi mu podległych) i nie wiedzą, jaki los ich czeka. Nie wiadomo, ile osób zostanie przeniesionych do magistratu albo do spółek, a ile trafi po prostu na bruk. Pytań bez odpowiedzi jest tym więcej, że wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz, któremu podlega straż miejska, w kluczowym momencie likwidacji jednostki poszedł na dwutygodniowy urlop. Tymczasem likwidator Mariusz Gryśka w kwestiach kadrowych wie niewiele. Na środę (1 lipca) na godz. 8.00 zaplanowano spotkanie wiceburmistrza i likwidatora z pracownikami. Dopiero wtedy wyjaśni się przyszłość wielu z nich. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, dotychczas jedna osoba z biura dostała ofertę przejścia do urzędu miejskiego, a jeden ze strażników - angażu w Jarocińskim Towarzystwie Budownictwa Społecznego. Co z resztą? Dowiedzą się dopiero na środowym spotkaniu. - Ci trzej, co odmówili burmistrzowi, raczej mogą sobie pomarzyć o propozycji pracy - mówi jeden z urzędników. W przyszłym tygodniu wyjaśni się także sprawa odpraw dla zwolnionych osób. Zdecydowana większość zatrudnionych to wieloletni pracownicy, którym przysługuje 3-miesięczny okres wypowiedzenia i 3-miesięczna odprawa.

Całkowita likwidacja straży miejskiej powoduje, że gmina musi poszukać innych sposobów na wypełnianie niektórych zadań własnych. Jak pisaaliśmy niedawno, strefę parkowania przejmie Zakład Usług Komunalnych, który może dostać także zlecenia z innych dziedzin. Co do interwencji typu kontrola posesji, burmistrz Pawlicki nie wyklucza wejścia we współpracę z Komendą Powiatową Policji w Jarocinie, a nawet wykupienie od niej pewnych usług.

(ligi)

JARACZEWO

Radna wygrała. Powiat naprawił drogę

Ponad pół roku trwała batalia dotycząca naprawy niebezpiecznego usku na ul. Golskiej w Jaraczewie.

Radna gminy Ilona Smolarek jesienią ubiegłego roku prosiła powiat jarociński o wyrównanie ubytku w asfalcie przy miejscowej stacji kontroli pojazdów. Ówczesne władze powiatowe zapewniły, że droga zostanie naprawiona, ale po listopadowych wyborach sytuacja diametralnie się zmieniła.

- Przed wyborami do-

stałam odpowiedź, że jeszcze jesienią wyrwa zostanie naprawiona - wyjaśniła Ilona Smolarek radnemu powiatowemu Teodorowi Grobelnemu na lutowej sesji Rady Gminy Jaraczewo.

W piśmie, które po wyborach radna otrzymała od starosty jarocińskiego Bartosza Walczaka, czytamy nie tylko o wyrwie, ale także o innej prośbie, dotyczącej poszerzenia pobocza na drodze z Jaraczewa do Goli: „Odpowiadając na złożone wnioski,

informuję, że poszerzenie pobocza drogi na odcinku Jaraczewo - Gola, ze względu na ograniczone środki finansowe, nie zostało ujęte w projekcie budżetu na 2015 rok. Naprawa jezdni na ul. Golskiej przy wjeździe do stacji kontroli pojazdów, zostanie wykonana w ramach remontów częściowych nawierzchni.” Ilona Smolarek chciała jednak poznać termin remontu.

Nieustępliwa radna

Dwa miesiące póź-

niej, na kolejnej sesji, ponownie zabrała głos w tej sprawie. - Nie przestanę mówić, dopóki nie zauważę, że coś w tym kierunku zaczyna się dziać. [...] To nie jest kosmetyka drogi tylko bardzo poważna sprawa - mówiła oburzona. Radna zauważyła też, że kierowcy przejeżdżając w tym miejscu, zjeżdżają na drugi pas, by ominąć dziurę, co - jej zdaniem - stwarza niebezpieczeństwo dla pozostałych uczestników ruchu. Jej stronę wziął sołtys Goli, Bartosz Banaszak.

Głos zabrał również Teodor Grobelny i zapewnił, że w pełni popiera starania Ilony Smolarek. - Murem będę stał za gminą Jaraczewo. Nie zawsze wszyscy są chętni, by inwestować w dany miejsc, ale pojedź zobaczyć jeszcze raz tę wyrwę i będę interweniował - zapewnił powiatowy rajca.

Powiat dotrzymał słowa

Podczas ostatniej sesji głos w tej sprawie zabrał Wiesław Kostórkiewicz odpowiedzialny za

drogownictwo w gminie Jaraczewo, który także wspierał działania Ilony Smolarek. - Wykonałem kilka telefonów do Referatu Dróg Powiatowych i otrzymałem konkretną odpowiedź, że między 8 a 12 czerwca na terenie gminy Jaraczewo będą wykonywane remonty masą bitumiczną i w ich ramach ma zostać wyrównany odcinek skrzyżowania na ul. Golskiej - wyjaśnił urzędnik.

Radna dziękując za pomoc, zwróciła uwagę na jeszcze jeden problem. - Tyle czasu upłynęło od kiedy pierwszy raz zgłaszałam tę sprawę, że mieszkańcy zwrócili mi uwagę na kolejną dziurę, która powstała kawałek dalej na tej drodze. W związku z tym bardzo proszę, aby przy okazji naprawiono i ją - wyjaśniła radna. Robotnicy łatając powiatowe drogi w gminie Jaraczewo, naprawili obie dziury.

Dyskusję skwitował wójt Dariusz Strugała: - Jak to dobrze poczekać i za jednym razem naprawić dwie - zażartował wójt.

(seb)

NOWE MIASTO

Chwalił duet za budżet

Nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących - nowomiejscy radni udzielili wójtowi gminy absolutorium za ubiegły rok.

Zanim oceniono pracę wójta, głos zabrał członek komisji rewizyjnej. Wincenty Pawelczyk - Chciałbym ogólnie ocenić prowadzenie przez panią skarbnik, przez pana wójta, gospodarki finansowej i podsumować, że jako gmina gospodarzyliśmy się dobrze. Chyba opinia pozostałych kolegów i koleżanek radnych będzie taka sama - stwierdził radny i sołtys Chocicz.

Przewodniczący rady Waldemar Tomaszewski zauważył, że bardzo potrzebny był w wioskach fundusz sołecki. Dzięki tym środkom wiele udało się zrobić, a o realizowanych zadaniach decydowali sami mieszkańcy. - Bądźmy dalej odważni w podejmowaniu kolejnych zadań, ale także dumni z tego, co wspólnie już osiągnęliśmy - zaapelował Waldemar Tomaszewski. Wraz z wiceprzewodniczącą rady Agnieszką Król zwrócił się z gratulacjami i kwiatami nie tylko do wójta, ale również skarbniczki gminy, Elżbiety Mnich. - Panu wójtowi i pani skarbnik - temu duetowi dziękuję za współpracę i gratuluję tak zrealizowanego kolejnego wykonania budżetu. (...) 25-tego już otrzymania absolutorium i wspólnego wykonania budżetu po raz 25-ty, bo w takim składzie działacie państwo od 25 lat - zauważył przewodniczący.

(akf)



Po kilku miesiącach radna wywalczyła naprawę jezdni

Fot. Sebastian Majewski

ZOFIA WOJCIECHOWSKA

- l. 89 (Suchorzewko)

WOJCIECH TELEGA

- l. 66 (Wolica Kozia)

BOGUMIŁA MIKOŁAJCZAK

- l. 87 (Kotlin)

IRENA WALENCIAK

- l. 95 (Jarocin)

MAŁGORZATA BUDNIK

- l. 59 (Jarocin)

KAZIMIERZ HOFMAŃSKI

- l. 72 (Kretków)

KAROLINA WOŹNIAK

- l. 32 (Kórnik)

LESZEK BŁASZCZYK

- l. 63 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

To nie Kościół ma podążać za światem



Po udzieleniu sakramentu przez biskupa świadkowie bierzmowania nakładali nowo bierzmowanym krzyże



Biskup senior Stanisław Napierała udzielił sakramentu bierzmowania gimnazjalistom w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie. Proboszcz ksiądz kanonik Andrzej Sośniak witając hierarchę nawiązał do trwającego w tym roku jubileuszu 50-lecia parafii. Przypomniawszy, że w tym właśnie miejscu zatrzymał się biskup w drodze na ingres po utworzeniu w 1992 roku diecezji kaliskiej.

W kazaniu emerytowany ordynariusz przywołał postać Jana Chrzyciela, ponieważ uroczystość odbywała się w wigilię wspomnienia tego świętego, który swoim nauczaniem o Królestwie Bożym oraz działalnością wzywającą do pokuty i nawrócenia poprzedzał Jezusa Chrystusa,

przygotowując dla Niego drogę. - W naszych czasach nieraz ktoś wspomina, że Kościół nie nadąża za współczesnością, nowoczesnością czasów. To nie jest jednak tak, że Kościół ma iść za światem, ale odwrotnie. To świat ma podążać za nauką, jaką głosi Kościół, ponieważ to nie jest nauka ludzi, instytucji, ale słowo, które pochodzi od Boga. Dlatego wszyscy ludzie słysząc tę naukę powinni zastanowić się nad swoim życiem. Tak powinno być. I na to też zwracał uwagę św. Jan Chrzyciel, droga młodzieży, był prowadzony przez Ducha Świętego i to dzięki jego łasce odkrył w Jezusie Chrystusie posłańca Bożego i Zbawiciela - tłumaczył biskup senior. Podkreślił, że bierzmowanie jest kontynuacją dzieła, jakie zostało

zapoczątkowane na chrzcie św. - Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Jezusa Chrystusa - Syna Bożego zstąpi dziś na was. (...) Dzięki temu światu będziecie mogli rozpoznawać prawdę i fałsz, dobro i zło, a także właściwie wybierać, podążając za prawdą i czyniąc dobro. W świecie, w którym dzisiaj żyjemy, jest ogromny zamęt, chaos. Wy też już tego z pewnością doświadczacie. Jest tyle opinii, poglądów. Każdy jakby zachwalał swoją wizję świata. Ale w was, młodych ludziach, jest pytanie o to, gdzie jest prawda i jak ją można rozpoznać? Dlatego właśnie Bóg posyła wam Ducha Świętego - wyjaśniał kaznodzieja. Podkreślił, że powołaniem chrześcijan jest życie wieczne. - Znajdziemy się w nim, o ile tylko nie stawimy oporu.

Jeśli ktoś powie, że nie chce pełni życia, radości i szczęścia oraz nieba, to ma do tego prawo, bo jest wolny. Zostaliśmy stworzeni przez Boga jako istoty wolne i rozumne. Stwórca jako pierwszy szanuje wolność człowieka. Człowiek jest wielki przez swoją wolność, ale jednocześnie jest w nim tragizm związany z odpowiedzialnością za właściwe posługiwanie się tą wolnością. Duch Święty zaprowadzi was do nieba, o ile pozwolicie mu się tam zaprowadzić, czyli będziecie chcieli z nim współpracować. (...) Teraz przychodzi czas, żebyście wzięli swoje życie w swoje ręce. To czas bycia odpowiedzialnym - podsumował duchowny.

Na zakończenie mszy św. biskup wyraził radość z faktu szybkiego po-

wrotu do zdrowia proboszcza Sośniaka. Zaapelował do młodzieży, żeby pamiątkowy krzyż z bierzmowania mieć zawsze przy sobie. - To jest znak naszej wiary i naszego Pana - Jezusa Chrystusa. Wszyscy jesteście świadkami, jak ktoś od czasu do czasu próbuje uderzyć w krzyż, wyprzeć go z przestrzeni życia społecznego. Gdyby ten znak nie nie znaczył, to kto by się nim przejmował. To znak, który nie daje człowiekowi spokoju, bo przypomina o istnieniu Boga, o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i o tym, że po śmierci nie jest pustka, ale życie. Ale tamto życie uzależnione jest od sposobu przeżycia tego życia tutaj na ziemi - dodał na zakończenie biskup Napierała.

(ls)

JAROCINIACY WSPOMOGLI KATOLIKÓW W KAZACHSTANIE

Proboszcz zbierał na swoją parafię w Ałma-Acie

Misjonarz - ojciec Eliot Marecki, pochodzący z parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, głosił kazania w czasie niedzielnych mszy św. i zbierał pieniądze przeznaczone na potrzeby parafii w Ałma-Acie.

Duchowny mówił o tajemnicy Trójcy Świętej, a także opowiadał o swojej posłudze na Wschodzie. Przez dwa lata pełnił obowiązki duszpasterskie w Rosji, a przez dziewięć w Kazachstanie. Obecnie jest proboszczem jedynej parafii w Ałma-Acie, w ponadmilionowym mieście, które jest byłą stolicą państwa. - Kazachstan jest dziesięć razy większy od Polski, ale zamieszkuje go tylko

16 milionów ludzi. Mniej więcej 70-75% mieszkańców to muzułmanie. Islam na tym terenie ciągle się rozrasta i wzmacnia. Pozostała część to prawosławni, wyznawcy różnych wyznań protestanckich. Zaledwie 1% mieszkańców Kazachstanu to katolicy, którzy żyją głównie na północy kraju. To oznacza, że obecność Kościoła katolickiego jest bardzo pokorna. Moja parafia w Ałma-Acie liczy 300-400 osób - wyjaśnił ojciec Eliot i dodał, że na tym terenie zamieszkuje aż 124 narodowości.

Misjonarz dzielił się radościami z życia parafialnego. - W noc Wielkanocy w naszej parafii chrzest przyjęło aż dzie-



Ojciec Eliot po każdej mszy św. zbierał ofiary, które zostaną przeznaczone na działalność jego parafii w Ałma-Acie

się osób dorosłych, a wśród nich młode małżeństwo tatarskie. Były też trzy osoby pochodzenia koreańskiego, jedna

świętą, to zobaczylibyście tę ogromną różnorodność, która łączy się wokół ołtarza Jezusa. Taki właśnie Kościół katolicki, czyli powszechny chce mieć Chrystus. Nasza diecezja obejmuje terytorium zbliżone do obszaru Polski, a ma tylko dziewięć parafii. I większość z nich liczy kilkadziesiąt osób. Najważniejsze jednak jest to, że jest kościół, czyli miejsce, w którym mogą się gromadzić, wspólnie modlić. Dla mnie to jest zawsze zadziwiające, jak Bóg różnymi drogami, sposobami przyprowadza do nas ludzi - tłumaczył franciszkanin. Podkreślił, że przyjeżdżając do Jarocina zawsze doświadcza olbrzymiej życzliwości ze stro-

ny parafian. Dziękował nie tylko za wsparcie materialne, ale przede wszystkim za modlitwę i ofiarowane w jego intencji cierpienia i wyrzeczenia. - Działalność parafii w Ałma-Acie. W czasie pobytu w Polsce kupiłem figurki do żłóbka, ponieważ i tam stało się tradycją stawianie go w kościele. W okresie wakacji organizujemy też letnie obozy dla dzieci z parafii - wyjaśnił ojciec Eliot Marecki.

Po mszy św. można było obejrzeć pokaz zdjęć z misji. Były wśród nich pejzaże, flora i fauna Kazachstanu, a także wydarzenia z życia parafii m.in. chrzty i śluby.

(ls)

OGŁOSZENIA

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-PGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI PGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI PGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI PGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

PRACA

Firma transportowa zatrudni

KIEROWCĘ kat. C+E
na trasy krajowe i międzynarodowe

600 956 797

Dokumenty przysyłać na adres e-mail:
pracaoferta@poczta.plCzynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00AUTO
SZYBYSPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO
SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻOSOBOWE
CIEZAROWE
DOSTAWCZEnaprawa
odprysków

ATRAKCYJNE CENY

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097



the nature network®

Europlant Group

Firma Phytopharm Kłęka S.A. zaprasza do udziału w procesie rekrutacji kandydatów w celu zatrudnienia na stanowisku:

ELEKTRYKA

Miejsce pracy: Kłęka

Opis stanowiska:

- Diagnostowanie usterek elektrycznych maszyn,
- Konserwacja urządzeń,
- Bieżąca naprawa maszyn elektrycznych,
- Dokonywanie pomiarów elektrycznych,
- Obsługa kotłowni gazowej,
- Budowa szaf rozdzielczych,
- Pełnienie dyżurów elektrycznych.

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne o profilu elektrycznym,
- Doświadczenie na podobnym stanowisku,
- Uprawnienia E do 1kV i powyżej 1kV w zakresie napraw, konserwacji i remontów,
- Umiejętność czytania schematów elektrycznych i elektronicznych,
- Wysoka motywacja do pracy,
- Bardzo dobra organizacja pracy własnej,
- Umiejętność pracy zespołowej.

Oferujemy:

- Zapewniamy system szkoleń i możliwość rozwoju umiejętności zawodowych,
- Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Praca w systemie trzy zmianowym.

Zainteresowanych prosimy o:

Przesłanie listu motywacyjnego i aktualnej aplikacji CV (mile widziane zdjęcie) w terminie 2 tygodni od daty ogłoszenia na poniższy adres mailowy: karolina.janowska@the-nature-network.pl w temacie wpisując nazwę stanowiska i Nr ref: T/E/VI/2015

Prosimy o dodanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami. Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.

www.JAN-MAR.pl

MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLEczęści - największy wybór
serwis, naprawyKrotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29Siedziba firmy:
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Bogusław na obszarze miasta Jarocina - I ETAP, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 199)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Bogusław na obszarze miasta Jarocina - I ETAP, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt zmiany planu miejscowego obejmuje obszar miasta Jarocina w obrębie geodezyjnym Bogusław-Kasztanowe (arkusz mapy 2), w następujących granicach:

zaczynając od południowo-wschodniego narożnika działki nr 892/42 wzdłuż południowej granicy tej działki oraz południowej granicy działki nr 892/39 na północno-zachód do ul. Bogusław, dalej wzdłuż wschodniej granicy ul. Bogusław na północ do północno-zachodniego narożnika działki nr 892/2, dalej wzdłuż północnej granicy tej działki na południowo-wschód do południowo-zachodniego narożnika działki nr 889, dalej wzdłuż zachodniej granicy tej działki na północ do południowo-wschodniego narożnika działki nr 890/7, dalej wzdłuż południowej granicy tej działki na zachód do ul. Wrzosowej, dalej wzdłuż wschodniej granicy ul. Wrzosowej na północ do ul. Maratońskiej, dalej wzdłuż północnych granic działek nr 890/6 i nr 889 na wschód do północno-zachodniego narożnika działki nr 888/5, dalej wzdłuż zachodniej granicy tej działki na południe do jej południowo-zachodniego narożnika, dalej wzdłuż granic parku miejskiego (jednocześnie granic ark. mapy 2) na południe do południowo-wschodniego narożnika działki nr 892/42.

Przedmiotowy projekt zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu w dniach od 10 lipca 2015 r. do 10 sierpnia 2015 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin) - pokój nr 49 (I piętro), w dni pracy Urzędu w godz. od 8:00 do 16:00.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniu 17 lipca 2015 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), w sali posiedzeń (suterenu) o godz. 11:15.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do przedmiotowego projektu zmiany planu miejscowego należy składać na piśmie (również w postaci elektronicznej wniesione zgodnie z art. 18 ust. 3 cyt. ustawy) do Burmistrza Jarocina (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 sierpnia 2015 r.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1235 ze zmianami) informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Bogusław na obszarze miasta Jarocina - I ETAP - w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie (Al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin), pokój nr 49 (I piętro), w dni pracy Urzędu w godz. od 8:00 do 16:00. Informuję również o możliwości złożenia uwag w trybie art. 40 cyt. ustawy - na piśmie lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 sierpnia 2015 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Jarocina.

Burmistrz Jarocina
Adam Pawlicki• NISKIE CZESNE • DOŚWIADCZONA KADRA DYDAKTYCZNA
• ATRAKCYJNE STYPENDIASPOŁECZNA AKADEMIA NAUK
ŁÓDŹ

Studiuuj w Ostrowie!

Uczelnia prowadzi studia wyższe I i II stopnia w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym oraz studia podyplomowe.

ZARZĄDZANIE

studia I stopnia - licencjackie

- Zarządzanie kryzysowe - **NOWOŚĆ**
- Zarządzanie bezpieczeństwem wewnętrznym - **NOWOŚĆ**
- Logistyka handlu i dystrybucji
- Logistyka w przedsiębiorstwie
- Zarządzanie łańcuchem dostaw
- Marketing
- Rachunkowość i analiza finansowa
- Zarządzanie firmą
- Zarządzanie finansami
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Przedsiębiorstwo na rynkach międzynarodowych
- Zarządzanie jednostką sektora publicznego

LOGISTYKA

studia I stopnia - licencjackie

- Logistyka handlu i dystrybucji
- Logistyka w przedsiębiorstwie
- Zarządzanie łańcuchem dostaw

ZARZĄDZANIE

studia II stopnia - magisterskie

- Administracja i zarządzanie publiczne - **NOWOŚĆ**
- Zarządzanie bezpieczeństwem wewnętrznym - **NOWOŚĆ**
- Informatyka z biznesie - **NOWOŚĆ**
- Rachunkowość i analiza finansowa
- Zarządzanie małymi i średnimi przedsiębiorstwami
- Marketing
- Informatyka przemysłowa - **NOWOŚĆ**
- Zarządzanie logistyczne
- Zarządzanie finansami
- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Przedsiębiorstwo na rynkach międzynarodowych

INFORMATYKA

studia I stopnia - inżynierskie

- Informatyka przemysłowa - **NOWOŚĆ**
- Układy i systemy mechatroniczne
- Sieci i systemy komputerowe
- Grafika komputerowa i aplikacje internetowe
- Technologia programowania

STUDIA PODYPLOMOWE

- Informatyczne systemy zarządzania - **NOWOŚĆ**
- Grafika komputerowa i aplikacje internetowe
- Doradztwo podatkowe
- Zarządzanie firmą
- Zarządzanie projektem

- Zarządzanie jakością w przedsiębiorstwie
- Logistyka w przedsiębiorstwie
- Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy
- Zarządzanie kadrami w organizacji
- Rachunkowość

Tylko u nas zdobędziesz 2 dyplomy w 2 lata,
dyplom studiów magisterskich i świadectwo studiów podyplomowych.
Zaoszczędź czas i pieniądze!Rekrutacja:
Ostrów Wielkopolski,
ul. Wrocławska 93a
tel. 62 735 63 70/71e-mail: rekrutacja@san.ostrowwlkp.pl
dziekanat@san.ostrowwlkp.pl

www.ostrow.spoeczna.pl

Dostałeś przesyłkę z sądu za niezapłacony kredyt, pożyczkę,
Rachunek telefoniczny?Może zostałeś pozwany przez Niestandaryzowany
Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty ...
ULTIMO, PRESCO, HOIST, GODEBT, PROKURA, INTRUM
lub inny Sprawdź!Zgłoś się do nas, a pomożemy Ci w sposób właściwy
obronić Twoich praw!!!

! Dzwon 533 666 200 !

ZATRUDNIĘ
KIEROWCÓW
C+E

Praca od pon. do pt.

Atrakcyjne wynagrodzenie

501 466 352

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Kotlin informuje, że w dniu 24 czerwca 2015r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Firma ZALMET
Spółka z o.o. Zalesie 1B

zatrudni osobę z doświadczeniem na stanowisko:

REFERENT
KSIĘGOWY

(mile widziana znajomość obsługi programu Symfonia)

Oferty prosimy składać w siedzibie firmy lub na e-mail: info@zalmet.pl

Firma Instal Chemik poszukuje
kandydatów lub osoby
do przyuczenia na stanowisko:



SPAWACZ

Spawanie Osłon do maszyn – MAG/TIG

OFERUJEMY:

- catoroczną i stabilną pracę
- umowę o pracę
- dobre warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju w zaangażowanym zespole

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
biuro@rauhut.com.pl
lub kontakt telefoniczny pod nr **513 335 213**



Firma działająca w branży
wodno-kanalizacyjnej zatrudni
pracowników na stanowiska:

INŻYNIER BUDOWY

WYMAGANIA:

- ukończony kierunek Inżynierii Środowiska, Budownictwa,
- umiejętność czytania i tworzenia kosztorysów i rysunków projektowych,
- umiejętność prowadzenia dokumentacji budowlanej oraz dobra znajomość obsługi komputera,

KIEROWNIK BUDOWY

WYMAGANIA:

- posiadanie uprawnień do kierowania budową,

TECHNOLOG PRODUKCJI

WYMAGANIA:

- umiejętność tworzenia i czytania rysunków technicznych,
- umiejętności analityczne,
- znajomość programu Auto Cad,

OGÓLNE WYMAGANIA:

samodzielność w działaniu, zaangażowanie, dyspozycyjność, prawo jazdy kat B, mile widziane doświadczenie na danym stanowisku (2-3 letnie),

OFERUJEMY:

interesującą pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie o solidnej pozycji w branży, atrakcyjne wynagrodzenie,

Aplikacje (podanie i CV) ze wskazaniem stanowiska proszę przysłać na adres:
PTHU Hydro-Marko, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin lub e-mail:
biuro@hydro-marko.pl

Gotszlik

Firma Gotszlik Sp. z o.o.
producent wafli
i ciastek z Jarocina
zatrudni:

ELEKTROMECHANIKA

(umowa o pracę)

Mile widziane
doświadczenie
w zawodzie

CV prosimy kierować na
adres e-mail:
praca@gotszlik.pl
lub dostarczyć osobiście
Jarocin, ul. Glinki 27a.

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

POMOCNIKÓW OPERATORA

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **607 321 155**

OPERATORA URZĄDZEŃ LEŚNYCH

ŻURAWIE KAT. II

Wymagania: prawo jazdy kat. C+E

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **605 321 322**

KIEROWCÓW KAT. C+E ORAZ C

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7-15



ALUSTA S.A.
w Poznaniu
zatrudni:

**OPERATORA
PODBIJARKI TORÓW**

**POMOCNIKA
OPERATORA
PODBIJARKI TORÓW**

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki wynagradzania
- pracę stałą na terenie całego kraju

CV prosimy przysłać na adres:
ALUSTA S.A. ul. Hallera 2/4,
60-104 Poznań lub na adres
e-maili: **rekrutacja@alusta.pl**
tel. 61 661-82-55 w. kadry

**ZAWSZE
PRZY TOBIE**



LETNIA KONTROLA

8

PUNKTOW
KONTROLNYCH

ZA JEDYNE

39

+

OFERTA SPECJALNA

KŁOCKI HAMULCOWE
ROZRZĄD
WYCIERACZKI SZYB
BAGAZNIKI
BOXY DACHOWE

RABAT

10

%



Jarocin, ul. Wrocławska 225,
tel. (62) 747 37 55



More care
for your car

Współpraca z najlepszymi firmami
z branży motoryzacyjnej

**SMAŻALNIA RYB
NAD WARTĄ**

JUŻ OTWARTE!!!

Nowe Miasto
(były BAR Pod Sosnami)



Firma NATOM LOGISTIC - lider w zakresie kompleksowych rozwiązań dla magazynu, transportu wewnętrznego i obszaru produkcji, poszukuje obecnie do swojej siedziby w Chociczy osób na stanowisko:

ŚLUSARZ - SPAWACZ PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, uprawnienia spawalnicze.
Uwaga! Możliwość przyuczenia do zawodu.
Miejsce pracy: Chocicza (koło Nowego Miasta nad Wartą)

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: **biuro@natom.pl** lub o kontakt osobisty: **NATOM LOGISTIC**, ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza, tel: +48 61 281 91 70

► PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Przegrał z nadwagą

Andrzej Borkiewicz zdobył mały brązowy medal w rwaniu podczas Mistrzostw Europy Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów, które odbyły się w walijskim Bangor.

- Tym razem musiałem startować wagę wyżej, gdyż miałem 200 gramów nadwagi - relacjonuje Borkiewicz. - Wywalczyłem brąz w rwaniu. Gdybym startował w swojej nominalnej kategorii, zdobyłbym trzy brązowe medale: w dwuboju, w rwaniu i w podrzucie - dodaje.

Borkiewicz startował w kategorii 77 kg w grupie wiekowej M-65. W dwuboju uzyskał 120 kg (57 kg + 63 kg) i sklasyfikowany został na czwartej pozycji.

Troje zawodników z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach zakwalifikowało się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W turnieju, który odbędzie się od 10 do 12 lipca w Ciechanowie wystartują Anna Beszterda, Anna Pawłowska i Bartosz Rzanny. (faf)



Andrzej Borkiewicz wrócił z Walii z kolejnym medalem

► KOSZYKÓWKA

Pierwsza w historii

Magdalena Parysek podpisała kontrakt z MKK Siedlce i w przyszłym sezonie występować będzie na parkietach Tauron Basket Ligi Kobiet. To pierwsza jarocińska koszykarka, która zagra w ekstraklasie.

Dwudziestopięcioletnia Magdalena Parysek ma 183 cm wzrostu i była w ostatnich latach liderką pierwszoligowej Ostrovii Ostrów. Zdobywała średnio 15,3 pkt. i notowała prawie dziewięć zbiórek na mecz. Gra na pozycji silnej skrzydłowej. Może również występować jako środkowa.

MKK Siedlce w poprzednim, debiutanckim sezonie w TBL zajął siódme miejsce. (faf)



Magdalena Parysek w przyszłym sezonie zagra w Tauron Basket Lidze

► UNIHOKEJ

Festiwalowe sukcesy



▲ SKŁAD DRUŻYNY DZIEWCZĄT Z SP KOTLIN:

Karolina Broda, Anna Łyskawka, Julia Kanter (kapitan), Sylwia Woźniak, Weronika Grześkowiak, Agata Goździela, Natalia Dudek, Julia Kwiatkowska, Alicja Matuszewska, Julia Rosik, Inez Fajerska, Wiktoria Maniak

Opiekun: Agata Czerniak

► SKŁAD DRUŻYNY CHŁOPCÓW Z SP KLĘKA:

Bartosz Banaszak, Bartosz Borysiak, Jakub Idziaszek, Piotr Ostrowski, Kamil Tadzysak, Arkadiusz Mroziński, Eryk Banaszak, Piotr Dolata, Maksym Gołębiak, Piotr Siejak, Wiktor Wojnicz

Opiekun: Katarzyna Florkowska



Dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie zajęły dziewiąte, a chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Klęce dziesiąte miejsce podczas XXII Międzynarodowego Festiwalu Unihokeja Dzieci i Młodzieży o „Puchar Bałtyku”, który odbył się w Elblągu.

Elbląski festiwal unihokeja to nieoficjalne mistrzostwa Polski szkół w tej dyscyplinie sportu, podczas którego rozgrywane są finały Licealiady, Gimnazjady i Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

W zawodach szkół podstawowych wzięły udział zespoły z Kotliny i Klęki - najlepsze ekipy w Wielkopolsce w tej kategorii wiekowej.

Dziewczęta z Kotliny w grupie eliminacyjnej przegrały 2:5 z rówieśniczkami z Orzysza, pokonały po bardzo dobrej grze 7:1 Małe Walichnowy (późniejsze wicemistrzynię Polski) oraz zremisowały 1:1 z drużyną z Brzeźnicy. Niestety podopiecznym Agaty Czerniak nie udało się zakwalifikować do najlepszej ósemki zawodów i pozostała im tylko walka o miejsca IX-XIII. Kotlinianki wykorzystały szansę i pokonując kolejno Kupiski (3:2), Kosieczyn (8:1) i Żurawicę (8:0) zapewniły sobie dziewiąte miejsce w Polsce.

Podobnie przebiegała rywalizacja wśród chłopców. Drużyna z Klęki prowadzona przez Katarzynę Florkowską najpierw w eliminacjach przegrała nieznacznie - 4:6 z jednym z faworytów - SP 4 Sanok oraz 0:1 z SP Kramarzyny i w dalszej części turnieju rywalizowała o miejsca IX-XIII. W tej fazie rozgrywek klęczanie pokonali zespoły z Łambinowic (4:0), Sicienka (3:1) oraz Godkowa (walkower) i zremisowali 2:2 z drużyną z Subkowich, która dzięki lepszymu stosunkowi bramek zajęła dziesiątą pozycję. Ekipa z Klęki zakończyła zawody na dziesiątym miejscu. (faf)

► MISTRZOSTWA POLSKI LZS W LEKKIEJ ATLETYCE

Z rekordem po medal

Mateusz Karliński wywalczył brązowy medal w biegu na 110 metrów przez płotki podczas Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS w Lekkiej Atletyce. W zawodach wzięło udział czworo juniorów młodszych UKS Przelaj Żerków powołanych do kadry Wielkopolski.

Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS w Lekkiej Atletyce po raz kolejny odbyły się w Słubicach. Na starcie stanęło ponad 800 zawodników ze 122 klubów re-

prezentujących 16 województw.

Najlepiej z żerkowskich lekkoatletów wypadł Mateusz Karliński, który wrócił do domu z medalem. W eliminacjach biegu na 110 metrów przez płotki uzyskał piąty czas (15,01). W finale pobiegł jeszcze szybciej. Ustanowił rekord życiowy (14,66) i zajął trzecie miejsce.

Tuż za podium uplasowała się Michalina Jaśkowiak, docierając do mety chodu na 5 km na czwartej pozycji. W tej samej

konkurencji dziewiąta była Alicja Molenda (trenerem Karlińskiego, Jaśkowiak i Molendy jest Dawid Biełta).

W mistrzostwach wystartował również Maciej Wiśniewski - podopieczny Romana Wyduby, który zajął dwudzieste miejsce w biegu na 800 metrów i dwudzieste pierwsze na 400 m.

W klasyfikacji województw Wielkopolska zajęła pierwsze miejsce. (faf)



Mateusz Karliński (UKS Przelaj Żerków) pobił rekord życiowy w biegu na 110 m przez płotki i wrócił do domu z brązowym medalem



► MINIMARATON ROMANA

Jubileusz w Chrzanie

Ukraińiec Jurij Błahodir zwyciężył w biegu głównym jubileuszowego Mnimmaratonu Romana w Chrzanie. Tuż za nim linię mety przekroczył jego rodak Anatolij Demyda. Trzecie miejsce zajął jarocinianin Dawid Jagła, który przy okazji został najlepszym zawodnikiem z Ziemi Jarocińskiej i otrzymał specjalny puchar od naszej gazety, która towarzyszy zawodom w Chrzanie praktycznie od samego początku.

Szersza relacja z imprezy w następnym numerze „Gazety”.

(faf)

► RUGBY

Sparta z awansem

Sparta Jarocin pokonała 17:8 Ogniwo Sopot w meczu barażowym i zapewniła sobie awans do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, czyli Mistrzostw Polski Kadetów w Rugby 15. Punkty dla spartan zdobyli: Maciej Żarczyński (10) i Kacper Włodarek (7).

Bezpośredni awans do finałów OOM wywalczyli zwycięzcy trzech grup eliminacyjnych: Lechia Gdańsk, Orkan Sochaczew i Budowlani Łódź. O trzy pozostałe miejsca rywalizowały zespoły, które zajęły drugie i trzecie miejsca.

Rywalem jarociniaków (drugie miejsce w grupie południowo-zachodniej) było Ogniwo Sopot (trzecia ekipa z północy). Podopieczni Bartosza Włodarka rozegrali dobre spotkanie i po raz kolejny zapewnili sobie awans do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Przed, w przerwie oraz po meczu towarzyskie spotkania rozegrały drużyny żaków i minizaków Sparty i Ogniwa.

(faf)



Przy okazji barażu o awans do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży towarzyskie spotkania rozegrali młodzi rugbiści Sparty Jarocin i Ogniwa Sopot

Sparta Jarocin - Ogniwo Sopot 17:8

Sparta: Szymon Wyparto, Maciej Żarczyński, Jacek Idzikowski, Michał Soliński, Kacper Włodarek, Dominik Machlik, Tobiasz Nowak, Marcin Bryll, Dawid Kinast, Oskar Gibki, Krzysztof Ermanowicz, Konrad Gałczyński, Michał Zielonka, Daniel Jaworski, Daniel Wencek

Trener: Bartosz Włodarek

► PIŁKA NOŻNA

Koniec marzeń o lidze centralnej



Juniorzy Jaroty nie zdołali awansować do Centralnej Ligi Juniorów, ale wygrana rozgrywek w Wielkopolsce to największy sukces młodzieżowej piłki w Jarocinie

Jarota Jarocin przegrała 0:5 z Pomologią Prószków rewanżowe spotkanie o awans do Centralnej Ligi Juniorów i w przyszłym sezonie ponownie wystąpić będzie w lidze wojewódzkiej.

W pierwszym meczu rozegranym w Ja-

rocinie podopieczni Jacka Koleckiego przegrali 2:3. Do Prószkowa jarociniacy jechali w bojowych nastrojach, zapowiadając walkę o korzystny rezultat.

Niestety w rewanżu Jarota najpierw bardzo szybko straciła bramkę. Już w 3.

POMOLOGIA PRÓSZKÓW
JAROTA JAROCIN

5:0
(1:0)

SKŁAD

Jarota: Jakub Jacek - Dawid Dolata, Tomasz Zaremba, Maciej Gierczyk, Alan Janowski, Sebastian Wach, Adrian Paprzycki, Bartosz Cierniewski, Adnan Włodarczyk, Szymon Udzik, Hubert Antkowiak
Na zmiany wchodził: Szymon Grodzki, Michał Gościński, Mateusz Trybek, Dawid Idzikowski, Bartosz Schubert

BRAMKI

1:0 - Tomasz Zaremba - samobójcza (3.)
2:0 - Sebastian Kuchta (65.)
3:0 - Krzysztof Kwiatkowski (81.)
4:0 - Patryk Wojtasik (87.)
5:0 - Patryk Wojtasik (90.)

minucie własnego bramkarza pokonał Tomasz Zaremba. A kilkanaście minut później straciła także zawodnika. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Alan Banaszak.

Podopieczni Jacka Koleckiego, mimo gry w osłabieniu ambitnie walczyli o zmianę wyniku. Mieli swoje okazje (Bartosz Cierniewski i Hubert Antkowiak), ale w końcówce zabrakło im sił. Polomogia w 65. minucie zdobyła drugiego gola. Chwilę później Jakub Jacek obronił rzut karny, jednak ostatnie minuty to już zdecydowana przewaga ekipy z Prószkowa, która zdobyła jeszcze trzy bramki.

(faf)

Antonio Cup zdominowane przez Lecha

Podwójnym triumfem Lecha Poznań zakończył się weekendowy turniej piłkarski Antonio Cup 2015. Do Jarocina zjechało kilkanaście drużyn, a wśród nich oprócz juniorów Kolejorza także młodzi adepci Śląska Wrocław, Miedzi Legnica czy reprezentacja okręgu częstochowskiego.

Zespół Antonio Jarocin zaczął od dwóch zwycięstw m.in. ze Śląskiem Wrocław, którego pokonał 3:1, ale ostatecznie

zakończył rywalizację na szóstym miejscu. Do finału awansowały dwa zespoły Lecha Poznań. Zacięta walka o zwycięstwo trwała do ostatnich sekund. Ostatecznie to Lech I wygrał 2:1. Mecz o trzecią lokatę musiały rozstrzygnąć rzuty karne, w których lepsi od Miedzi Legnica okazali się piłkarze Polonii Środa Wlkp. wygrywając 2:0.

Szerzej w kolejnym numerze „Gazety Jarocińskiej”.



Fot. Sebastian Matyszczak



GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolekiewicz, a.gogolekiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koniaczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszula, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl
Szymon Motina, s.motina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. tyskawska, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

SPORT

Plan sparingów Jaroty

Sześć sparingów rozegra Jarota Jarocin w okresie przygotowawczym. Pierwszy już w najbliższą sobotę. Przeciwnikiem podopiecznych Janusza Niedźwiedzia będzie Piast Żmigród (dziesiąty zespół grupy dolnośląsko-lubuskiej III ligi). Spotkania, poza meczem z wartą Poznań, zostaną rozegrane w Jarocinie. (faf)

- 4 lipca (sobota) - godz. 12.00
Jarota Jarocin - Piast Żmigród (III liga)
- 11 lipca (sobota) - godz. 12.00
Jarota Jarocin - Boruta Zgierz (IV liga)
- 16 lipca (czwartek) - godz. do ustalenia
Jarota Jarocin - Stomil Olsztyn (I liga)
- 18 lipca (sobota) - godz. 11.00
Jarota Jarocin - Warta Poznań (III liga)
- 25 lipca (sobota) - godz. 11.00
Jarota Jarocin - Polonia Środa (III liga)
- 01 sierpnia (sobota) - godz. 12.00
Jarota Jarocin - KS Polkowice (IV liga)

► MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W TAEKWONDO WTF

Trzeci klub w Polsce

Bardzo dobry występ zanotowały zawodniczki Białych Tygrysów Jarocin podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Taekwondo. Złoty medal wywalczyła Patrycja Adamkiewicz. Srebro zdobyła Anna Zbawiona, a na trzecich miejscach zawody zakończyły: Zuzanna Kaczmarek, Weronika Kaik i Marta Ratajczak. W klasyfikacji klubowej Białe Tygrysy zajęły trzecie miejsce w Polsce.

- Jestem zadowolona ze startu swoich zawodniczek, każda wróciła z krzykiem, a drużynowo zajęliśmy trzecią lokatę wśród wszystkich klubów w Polsce. Oczywiście zawsze mogłoby być lepiej, ale taki jest sport, wygrywa lepszy - powiedziała Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów.

Na najwyższym stopniu podium stanęła Patrycja Adamkiewicz (kat. 55 kg), która wręcz zmiołła rywalki z maty. Wysoko wygrała trzy walki (wszystkie do zera) i zasłużenie, po raz kolejny zdobyła tytuł mistrzyni Polski.

Ze srebrem wróciła Anna Zbawiona (kat. 63 kg). Po dwóch zwycięskich pojedynkach w finale ponownie, choć tym razem minimalnie, przegrała 2:3 z Mileną



Pięć medali (złoty, srebrny i trzy brązowe) przywiezły z mistrzostw Polski zawodniczki Białych Tygrysów

Mazurek z UKS G-8 Bielany.

Brązowe medale wywalczyły najmłodsze juniorki Białych Tygrysów: Zuzanna Kaczmarek (kat. 59 kg), Marta Ratajczak (kat. 68 kg) i Weronika Kaik (kat. 49 kg). - Zuzia w pierwszej walce pokonała 8:1 Barbarę Sosin (Pomorze Świnoujście). Następnie, po bardzo wyrównanym pojedynku, uległa po dogrywce przez „złoty punkt” Karolinie Ziejewskiej (Victoria Morąg), która ostatecznie wygrała całą kategorię i dała Zuzi prawo walki w repasażu o brązowy medal. Moja podopieczna bez problemu, przez przewagę techniczną, pokonała Agatę Lemańską (AZS UKW Bydgoszcz) i zajęła ostatecznie trzecie miejsce - relacjonuje Józefina Nowaczyk-Wróbel.

Kolejny brązowy medal wywalczyła Marta Ratajczak, która w pierwszej walce uległa 1:3 późniejszej zwyciężczyni kategorii Weronice Szulc (Kantor Czerwona). W walce repasażowej o brązowy medal Marta pokonała 8:5 Annę Pieczkę (Piętnastka Bydgoszcz).

Miłą niespodzianką sprawiła Weronika Kaik, która również wywalczyła brązowy krążek. - Weronika zasługuje na wielką pochwałę. Cieszę się, że w końcu przełamała

złą passę i ma nadzieję, że teraz jeszcze bardziej uwierzy w siebie i będzie osiągać jeszcze lepsze wyniki. Weronika miała bardzo trudną przeprawę. W pierwszej walce spotkała się z Wiktoria Krasowską (UKS G-8 Bielany), którą pokonała przewagą techniczną 12:0. W kolejnej rundzie spotkała się z Patrycją Kornaś (UKS Koryo Mszana Dolna) - obecną liderką rankingu w tej kategorii. Po bardzo wyrównanym pojedynku niestety uległa 8:9 i czekała na walkę repasażową. Pomyłka sędziów (złe rozpisanie repasaży) sprawiła, że Weronika musiała stoczyć dwie walki o brązowy medal. Najpierw bardzo szybko znokautowała Sandrę Chopiak (Tygrys Kętrzyn), a w kolejnym wysoko - 11:1 pokonała Kornelię Darlak z Gromu Boratynia i mogła się cieszyć z brązowego medalu - opowiada trenerka Białych Tygrysów.

W klasyfikacji klubowej Białe Tygrysy zajęły trzecie miejsce w Polsce! - Zdobyliśmy 51 punktów we współzawodnictwie dzieci i młodzieży, a to dopiero pierwsza impreza mistrzowska w tym roku, więc myślę, że to dobry prognostyk - powiedziała Józefina Nowaczyk-Wróbel.

(faf)

OGŁOSZENIE



Zapisy na

www.rockrun.pl

RockRun!

Jarocin

Widzimy się

20 września 2015 r

► KOLARSTWO SZOSOWE

Kolejny wielki talent z Jarocina

Szymon Krawczyk, wychowanek UKS Trójka Jarocin, startujący aktualnie w barwach KTK Kalisz został mistrzem Polski juniorów w kolarstwie szosowym w wyścigu ze startu wspólnego.

Juniory swoje starty rozpoczęli od jazdy indywidualnej na czas. - Trasa czasówki była prosta i praktycznie płaska. Byłem nastawiony bardzo bojowo. Liczyłem na jakiś medal, ale nie poszło tak jak trzeba. Nogi nie „kręciły”. Byłem niezadowolony z tego wyniku, że aż ze złości pojechałem na dodatkowy trening - opowiada Krawczyk, który w czasówce zajął dwunaste miejsce (trzynasty był drugi z jarocińskich kolarzy - Przemysław Kuświk, wychowanek Victorii Jarocin).

W piątek rozegrany został wyścig ze startu wspólnego. Juniory mieli do pokonania 126 kilometrów na rundach wokół Sobótki. Krawczyk od samego początku jechał bardzo



Szymon Krawczyk wywalczył tytuł mistrza Polski. Drugi był Karol Cygan, a trzecie miejsce zajął Damian Sławek (POM Strzelce Krajeńskie).

aktywnie. Zabierał się we wszystkie odjazdy. Na przedostatnim okrążeniu wraz z Karolem Cyganem (Mostostal Puławy) oderwał się od rywali i ta dwójka nie dała się już doścignąć do samej mety. Na finiszu minimalnie szybszy był jarociniak, który przez cały kolejny rok startować będzie w koszulce mistrza Polski.

- Ustaliliśmy z trenerem, że od startu mamy jechać w każdym odjeździe. I tak też było. Od początku jakiś nasz zawodnik był w każdej groźnej akcji. Na ostatnich okrążeniach odjechało siedmiu kolarzy, ale współpraca nam się za bardzo nie układała, więc po pewnym czasie postanowiłem zaatakować, ale nie na podjeździe, jak się można było spodziewać, lecz na zjeździe, tak, jak to zrobił mistrz świata - Michał Kwiatkowski. Udało mi się uzyskać lekką przewagę. Dojechał do mnie jeszcze jeden kolega i razem zgodnie współpracowaliśmy.

Na ostatnich kilometrach chciałem jeszcze „poprawić”, jednak byłem za bardzo zmęczony wcześniejszymi akcjami i nie zdołałem odjechać. Postawiłem więc na finisz. Znałem mojego rywala. Wiedziałem, że jest szybki, ale po zaciętej walce udało mi się wygrać. Nie uniosłem rąk na finiszu, bo walka była do samego końca, ale na mecie wiedziałem, że zwyciężyłem - relacjonuje świeżo upieczony mistrz Polski. - Cieszę się z tego medalu i chciałbym podziękować mojemu trenerowi Piotrowi Zaradnemu i kolegom z ekipy. Jestem pierwszy rok juniorem i cały następny będę miał zaszczyt startować na szosie z orzelkiem na piersi - dodał Szymon Krawczyk.

W niedzielę odbył się wyścig elity, w którym startował m.in. Maciej Paterski. Jarociński kolarz nie załapał się do decydującego odjazdu i ostatecznie zajął czterdzieste miejsce.

(faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199